Nr. 240. Środa, 20 Października 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 83.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 października b. r. na wniosek Ministra ces. Domu i spraw zagranicznych przyzwolić na przeniesienie c. k. nadzwyczajnego posła i Ministra pełnomocnego, Ignacego barona von Schäffer na własną jego prośbę w stały stan spoczynku i nadać mu najmiłościwiej zarazem wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 października b. r. wiceprezydentowi praskiego wyższego sądu krajowego, Kasprowi Ferdynandowi Forster, w ponownem uznaniu jego długoletniej, wiernej i znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował zastępcę prokuratora państwa w Tarnopolu, Konstantego Wieczerzyka, prokuratorem państwa tamże.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 października.

Faktem jest już, iż zbierającym się za dwa tygodnie Delegacyom przypadnie pomiędzy innemi zadanie obradowania nad przedłożeniem, które zażąda nowego kredytu w celu wzmocnienia siły zbrojnej, zabezpieczenia zdolności odpornej i pogotowia wspólnej armii. Porównanie kosztów, jakie pociąga utrzymanie wojska w Austro-Węgrzech z kosztami takiemi w innych krajach, musi przekonać każdego zapatrującego się bezstronnie na stosunki, z jaką przezornością i oględnością postępuje nasza administracya wojenna, gdy chodzi o przeprowadzenie nieodzownych zmian i reform. Nieustające postępy na polu wojskowem i militarno-technicznem, gorączkowa działalność innych państw w kierunku powiększania i ciągłego rozwoju sił zbrojnych, zniewalają austro-węgierską Monarchię do utrzymania z niemi równego kroku i zwracania pilnej uwagi na wszystko, co ma związek z pogotowiem wojskowem. Postępując inaczej, byłoby to samo, co zrzec się dobrowolnie mocarstwowego stanowiska w Europie i sprowadzić Monarchię do znaczenia państwa drugorzędnego. Jeżeli tedy ofiary, jakie ponoszą ludy na siły zbrojne, nie mają pójść na marne i rozminąć się z celem, natenczas państwo musi unikać wszelkiego zastoju, a zastojem byłoby, gdyby zapoznawano ów zwrot, jaki dokonywuje się w Europie w kwestyi uzbrojenia armij europejskich. Od lat kilku znajduje się w kołach wojskowych na porządku dziennym dyskusyi, sprawa zaprowadzenia karabinów repetierowych, a zarządy wojenne kilku państw pospieszyły już z zaopatrzeniem pojedynczych przynajmniej oddziałów ulepszoną bronią. Pierwszy tutaj krok uczyniła Francya, za nią zaś poszły Niemcy, a nawet znaczna część armii włoskiej uzbrojoną jest już w tej chwili w broń najnowszego systemu. Czyż wobec takiego stanu rzeczy Austro-Węgry mogą zwlekać dłużej? Zdaje nam się, iż na to pytanie znajdzie łatwo odpowiedź każdy obywatel Monarchii ożywiony uczuciem szczerego patryotyzmu, każdy, komu zależy na tem, aby Monarchia wzrastała w potęgę i była zdolną w razie potrzeby sprostać wypadkom.

Zarząd wojenny śledził bezustannie i niezmordowanie wszelkie objawy na polu techniki uzbrojeń i przed kilkoma laty wydelegował komisyę, której było głównem zadaniem utrzymywanie w ewidencyi i wypróbowanie różnych systemów broni. Przez czas jakiś pojedyncze części wojsk lądowych i morskich były na próby zaopatrywane w broń systemu Kropatschka, a dość ogólnem było przekonanie, iż niebawem cała armia zostanie uzbrojoną w karabiny tego systemu, który w wojnie francusko-tonkińskiej okazał się ze wszechmiar praktycznym i odpowiedział w zupełności oczekiwaniom. Ponieważ jednak od tego czasu pojawiły się nowe ulepszone pomysły, wyżej wzmiankowana komisya prowadziła dalej rozpoczęte próby i zgodziła się wreszcie na system, który pod względem szybkości, celności, trwałości, a przytem prostoty konstrukcyi, może zadowolić wszelkie nowoczesne wymagania. Otóż kwestya uzbrojenia austro-węgierskiej armii karabinami tego ulepszonego systemu ma przyjść pod dyskusyę na najbliższej sesyi delegacyjnej. Zarząd wojenny, pragnąc złagodzić ile możności wynikające ztąd ciężary, rozkłada koszta nowego uzbrojenia na szereg lat, a nie można wątpić, iż członkowie wspólnego parlamentu, uznając poważne powody, które nakłaniają Ministra wojny do żądania od nich odpowiedniego kredytu, nie zawahają się z załatwieniem przedłożenia w ten sposób, jak im to nakazują ich patryotyczne uczucia i obowiązki.

Sprawy krajowe.

(Nauka dopełniająca w szkołach ludowych).

Ustawa krajowa z dnia 2 lutego 1885, którą na mocy ustawy państwowej z dnia 2 maja 1883 wydane zostały postanowienia o urządzeniu szkół ludowych, postanawia w art. III, że kursa nauki dopełniającej mają być dalszym ciągiem i dopełnieniem szkoły ludowej pospolitej. Artykuł V tejże ustawy krajowej zarządza stosowną rewizyę planów nauki dopełniającej. Zarządzeniu temu staje się obecnie zadość przez wydanie statutu organizacyjnego dla nauki dopełniającej, opracowanego przez krajową Radę szkolną a zatwierdzonego przez Ministerstwo oświecenia. Statut ten wchodzi w zastosowanie z bieżącym rokiem szkolnym i zawiera szczegółowe określenie zakresu i toku nauki dopełniającej. Podajemy z niego postanowienia ogólnej natury, składające się razem na zupełny obraz rzeczy.

Kursa nauki dopełniającej jako dalszy ciąg i dopełnienie nauki w szkołach ludowych pospolitych, przeznaczone są dla młodzieży, która ukończywszy sześcioletnią obowiązkową naukę w szkole ludowej, wchodzi w życie praktyczne i oddaje się jakiemukolwiek zawodowi praktycznemu, czy to przemysłowi, czy też gospodarstwu wiejskiemu. Zadaniem kursów dopełniających jest: utrwalić i uzupełnić wiedzę, nabytą w szkole ludowej pospolitej, przysporzyć młodzieży wiadomości, w życiu praktycznem powszechnie potrzebnych, a więc wyposażyć młodzież, oddającą się gospodarstwu wiejskiemu, rzemiosłu, handlowi lub jakiemukolwiek innemu przemysłowi, potrzebnemi do tego wiadomościami. Kursa nauki dopełniającej istnieć będą w każdej publicznej szkole ludowej pospolitej, bądź to samoistnej, bądź też połączonej z wydziałową, tak w szkole chłopców, jak dziewcząt, równie jak

34)

DWIE WIZYTY

W ANGLII.

X.

Malarstwo w Anglii.

(Ciąg dalszy.)

Mówiąc jednak o angielskich romantykach, nie trzeba ich nigdy porównywać z francuskimi lub niemieckimi romantykami, u wyspiarzy bowiem nie było tego rodzaju p tęg klasycznych jak Corneille, Racine w poezyi, jak Diderot w umiejętności, jak Dawid w malarstwie. Anglik niesłychanie trudno poddaje się pod jarzmo filozoficznych lub literackich systemów, zbyt uporczywie trzyma się przyrody, zbyt trzeźwo patrzy na świat, aby za długo mógł ulegać pewnym formom, któreby jego idee krępowały. Kontynent wyrobił u siebie romantyzm, naśladując Byrona i wytwarzając pewien system wyobrażeń, przeciwny klasycznym pojęciom XVIII wieku, myliłby się wszakże, ktoby w Anglii chciał szukać „obozu" romantyków. Byron, Wordsworth, Coleleridge, każdy z nich wprowadzał nowe idee na swój sposób, każdy był odrębną indywidualnością i odrębnym działaczem w rozwoju umysłów z początkiem i w ciągu bieżącego stulecia.

W zakresie malarstwa działo się tak samo; trudno powiedzieć, aby Reynolds i Gainsborough byli klasykami i aby w czemkolwiek podlegali prądowi, jaki za ich czasów panował na kontynencie. Rewolucya francuska chciała i w dziedzinie sztuki zapewnić panowanie rozumu i zaprzeczyć racyi bytu fantazyi, ztąd i malarstwo francuskie podlegało wówczas pewnym wyrozumowanym formom, w nich się musiało obracać i nie spuszczać nigdy z oka owych reguł, które Dawid wyniósł do najwyższej potęgi. Młodzi malarze chcąc nie chcąc poddawali się temu despotycznemu wpływowi i dlatego malarstwo francuskie z końca XVIII wieku tak wybitnie nosi wyrozumowane piętno klasycyzmu. W Anglii ani śladu tego kierunku, Hogarth nie troszczył się o starożytność, Reynolds brał samoistnie z włoskich i holenderskich malarzy, co mu się dobrem zdawało, ale nigdy niewolniczo obcym się formom nie poddał, a Gainsborough — to już najszczersze dziecko Albionu. — W ogóle cechą jest znakomitych Anglików, że w erudycyi nie zatracają własnej imaginacyi, że nigdy prawie nie stają się książkowymi uczonymi i że nie wyrabiają sobie świata fantastycznego, w którym żyjąc, zapomina się o świecie rzeczywistym. Błąd to niemiecki, czasem i francuski, u Anglików jakby nie istniał.

Jeżeli więc Ruskin występuje w roku 1843 z dziełem „Nowi malarze, przez egzaminowanego Oxfordczyka" i w książce tej podnosi czerwony sztandar rewolucyi w sztuce, to nieprzyjacielem młodego pisarza nie jest ani Hogarth ani Reynolds, ale pobudką do działania jest mu chęć tworzenia czegoś nowego, czegoś wielkiego i usunięcie przeszkód, które nowym objawom myśli ludzkiej w zakresie architektury i malarstwa stoją na zawadzie. Ruskin widzi nowy brzask artystycznego geniuszu, a widzi go w pejzażach Turnera; dziwaczny mistrz tak go zachwyca, tak mu się wydaje być oryginalnym, iż radby, aby cała Anglia brzmiała dlań hymnem pochwały. Oxfordczyk staje się nawet niesprawiedliwym w swoim zapale, uderza na Anglików, że za nisko cenią mistrza, że za tanio płacą jego obrazy, że za mało zwracają na niego uwagę, pomimo, że Londyn nic nie ma sobie pod tym względem do zarzucenia, a testament Turnera najlepiej dowodzi, że rodacy umieli i pieniężnie oceniać jego zasługi

Hymny pochwalne dla Turnera, były wszakże tylko punktem wyjścia dla Ruskina, oxfordski estetyk chciał od razu nowe malarstwu zakreślić kierunki, wskazać na skałę, o którą się ciągle młode talenta rozbijają. Tą skałą zaś wydała mu się epoka odrodzenia, epoka zabójcza dla imaginacyi późniejszych czasów. — Działanie Ruskina staje się jedną krucyatą przeciw Odrodzeniu, przeciw wpływowi wieków, które odbiegły od przyrody, a oparłszy się o klasycyzm, spowiły sztukę w więzy, z których się dotąd wydobyć nie może.

Według niego więc, upadek nowoczesnej sztuki rozpoczyna się z Odrodzeniem, które sprawiło, że istotna myśl, szczere uczucie i prawdziwa imaginacya, uległy powierzchownemu sensualizmowi, niepotrzebnemu pysznieniu się erudycyą i zręcznością, ciągłemu poszukiwaniu pięknych form, pozbawionych jakiejkolwiek głębszej myśli. Odrodzenie — mówi on — zabiło ideę chrześciańską, skrępowało indywidualizm i popchnęło ludzkość na nowo ku poganizmowi.

Nie trzeba zapominać, że Ruskin jest protestantem, że dla niego prawdziwy chrześcianizm zamyka się tylko w reformowanym kościele i że na każdym kroku przenosi on swą religijną niechęć ku katolicyzmowi na pole tej sztuki, która się rozwijała pod wpływem papieskiego Rzymu. Żadnych więc formuł — mówi dalej — żadnych krępujących zasad w sztuce; precz z pięcioma porządkami architektonicznemi, precz z regułami proporcyi, precz z niezmieniającemi się kształtami słupów i kapiteli! Każdy kościół, każdy dom powinien być wyrazem indywidualności budowniczego, który ma niewyczerpany skarbiec wzorów i ornamentów w skałach, w drzewach, w kwiatach, słowem w całej przyrodzie, zkąd może czerpać w nieskończoność, chcąc w swych dziełach jakąś myśl wyrazić.

Aby swym zasadom, głęboką, umiejętną nadać podstawę, pojechał Ruskin na długi czas do Włoch studyował z podziwienia godną sumiennością zabytki dawnej sztuki i napisał wreszcie ogromne, słynne dzieło „Weneckie mury" (Stones of Venise), w którem z niezrównaną erudycyą, żywością argumentów, świetnością stylu toruje drogę swoim ideałom. — A te ideały mogą być według niego osiągnięte w architekturze tylko przez stanowcze zerwanie z wszelkiemi zabytkami Odrodzenia, i przez powrót do — gotycyzmu. W gotyku widzi Ruskin jedyną podstawę do ścisłego połączenia architektury z rzeźbą a przeto możność wyrażenia indywidualnych myśli w kamieniu, jedyne pole do jak najswobodniejszego tłómaczenia filozoficznych zasad. Nic się tutaj nie potrzebuje powtarzać, nie jesteśmy związani ani jednostajnym szeregiem słupów lub okien, ani podobieństwem ornamentów, owszem gotyk daje nam pole do zastósowania całej symboliki znaków, wziętych z przyrody i w nieskończoność daje się rozwijać i przekształcać.

Mówiąc wszakże o gotyckiej architekturze, nie ma Ruskin na myśli ani owego surowego niemieckiego gotyku, który się zamknął w nieprzyjemnych dla oka, zbyt ostrych łukach i skostniał w pewnych wyrobionych formach, ani też przesadnych budowli stylu perpendykularnego, ale chce się cofnąć do jakiejś gotyckiej architektury idealnej, czystej, początkowej, która jedynie mogłaby być zdolną do dalszego rozwoju. O idei piękna objawiającego się w harmonii form, zdaje się Ruskin nie myśleć, jest on zanadto Anglikiem, aby w czemkolwiek miał spuścić z oka moralny pożytek. Architektura jest dlań o tyle artystycznem dziełem, o ile potrafi wyrazić religijne, moralne myśli w kamiennych formach, na które patrząc społeczeństwo lepszemby się stawało.

Do innego celu chce on nagiąć ma-

w każdej szkole mięszanej, to jest przeznaczonej dla młodzieży obojej płci.

Nauka dopełniająca trwać ma trzy lata, a więc obejmować będzie trzy kursa jednoroczne, z odpowiednim dla każdego zakresem nauki. W szkołach jednoklasowych (o jednym nauczycielu) każdy kurs stanowi osobny oddział, lecz wszystkie trzy kursa pobierają naukę w jednej izbie szkolnej, a to w ten sposób, iż gdy jeden lub dwa oddziały wspólnie mają naukę głośną, drugie dwa lub trzeci zajęte są równocześnie odpowiednią nauką cichą. W szkołach dwuklasowych (o dwóch nauczycielach) pobiera kurs I naukę osobno od jednego nauczyciela w jednej, kursa zaś II i III pobierają naukę w dwóch oddziałach od drugiego nauczyciela w drugiej izbie szkolnej. W szkołach trzyklasowych i więcejklasowych każdy kurs pobiera naukę osobno, w osobnej izbie i od osobnego nauczyciela. Młodzież żeńska pobierać ma naukę dopełniającą w osobnych godzinach i w osobnej izbie szkolnej, odłączona od młodzieży męskiej. Jeżeli przy szkole mięszanej, dwuklasowej lub więcejklasowej jest nauczycielka, tedy ona udzielać będzie młodzieży żeńskiej nauki dopełniającej.

Jeżeli liczba młodzieży, pobierającej naukę dopełniającą wspólnie w jednej Izbie szkolnej, przewyższa ośmdziesiąt, natenczas młodzież rozdzielona będzie na dwie osobne grupy, z których każda pobierać będzie naukę w osobnych godzinach, w sposób wyżej wskazany. Rozdział taki młodzieży zarządzi na wniosek Rady szkolnej miejscowej Rada szkolna okręgowa.

W szkołach jedno- dwu- i trzy-klasowych odbywać się będzie nauka dopełniająca, w czterech, w szkołach zaś więcejklasowych w sześciu godzinach w tygodniu, a to w takich porach dnia, tygodnia i roku, któreby pozwalały młodzieży poświęcać się obok tego zatrudnieniom praktycznym. Czas ten oznaczy Rada szkolna okręgowa, na wniosek Rady szkolnej miejscowej, w porozumieniu z miejscowym dusz-pasterzem, jeżeliby nauka ta odbywać się miała także w dnie świąteczne. W jednym dniu można tylko dwie godziny, bezpośrednio po sobie następujące, wyznaczyć dla tej nauki. W dniach powszednich nie może nauka dopełniająca odbywać się w godzinach, przeznaczonych dla nauki codziennej w szkole ludowej pospolitej.

Nauka w kursach dopełniających przy szkołach jedno- dwu- i trzy-klasowych winna zmierzać w zastosowaniu swem do potrzeb ludności wiejskiej, przy szkołach zaś więcej klasowych, począwszy od czteroklasowych, do potrzeb ludności miejskiej. Z nauki w kursach dopełniających mogą korzystać także osoby, które przekroczyły wiek szkolny, aż do ukończenia 20 roku życia, a to odwiedzając naukę bądź wszystkich, bądź niektórych tylko przedmiotów.

Kursa nauki dopełniającej w szkołach [illegible] dwu i trzy-klasowych obejmują w [illegible] ciągu nauki szkoły ludowej pospo[illegible] następujące przedmioty: 1) Naukę re[illegible], 2) naukę języka ojczystego wraz z nauką stylu, geografii i historyi, 3) naukę rachunków, 4) naukę gospodarstwa wiejskiego i jego ubocznych gałęzi.

W kursach nauki dopełniającej dla młodzieży żeńskiej zamiast nauki gospodarstwa, wchodzi nauka wiejskiego gospodarstwa domowego, tudzież nauka kobiecych robót ręcznych, gdzie to okaże się możliwem, a nauka cała winna być zastosowaną w każdym przedmiocie do usposobienia i potrzeb tej młodzieży.

W szkołach cztero- i więcej klasowych program nauki dopełniającej w dalszym ciągu nauki szkoły ludowej pospolitej obejmuje następujące przedmioty: 1) Naukę religii, 2) naukę języka ojczystego i stylu praktycznego, 3) naukę rachunków i rachunkowości, 4) naukę geografii i historyi, 5) najprzystępniejsze wiadomości z technologii w zastosowaniu do miejscowych zawodów przemysłowych, 6) rysunki geometryczne i z wolnej ręki.

Młodzieży żeńskiej w szkołach cztero- i więcej-klasowych, zamiast wiadomości z technologii i wszystkich wiadomości, odnoszących się w zastosowaniu swem do przemysłu, udzielana będzie nauka domowego gospodarstwa miejskiego, tudzież nauka kobiecych robót ręcznych, nauka zaś rachunkowości ograniczy się do prowadzenia rysunków gospodarstwa domowego, a nauka rachunków stosować się będzie do kobiecych robót ręcznych.

Nauka religii jest przedmiotem obowiązkowym dla wszystkich uczniów i uczenic kursów dopełniających. Nauki tej udzielać będą miejscowi duszpasterze według planu, przepisanego przez właściwą władzę duchowną, bądź to w budynku szkolnym, bądź też przy wspólnej katechizacyi. Czas i miejsce dla tej nauki wyznaczy Rada szkolna miejscowa po poprzedniem porozumieniu się z miejscowym duszpasterzem. Nauka ta nie może jednak odbywać się w godzinach przeznaczonych dla przedmiotów naukowych świeckich. (D. n.)

Rada państwa.

Do Izby deputowanych zostanie wniesione niebawem przedłożenie o dalszym poborze podatków i należytości w pierwszym kwartale r. 1887.

Komisya językowa ma zebrać się ponownie na posiedzenie dzisiaj lub jutro, na którem zostanie zarządzonem głosowanie nad wnioskiem hr. Ryszarda Clama, który brzmi dosłownie: „Komisya wybierze referenta, który otrzyma polecenie zbadać i wyjaśnić, na jakich polach i w jakim rozmiarze należy wedle obowiązujących norm wydawanie przepisów o używaniu języków krajowych w szkole, urzędzie i sądach z jednej strony do kompetencyi Rządu, z drugiej zaś do zakresu ustawodawstwa krajowego. Referent ma w czasie najbliższym złożyć w tej mierze sprawozdanie komisyi.“

Podkomisya budżetowa, której polecono przedyskutowanie przedłożenia o dodatkowym kredycie dla koleji państwowych, wybrała przewodniczącym deput. Hausnera. Podkomisya uchwaliła zbadać pojedyncze pozycye rachunków ruchu z tych lat, w których zaszło przekroczenie preliminarza.

Podkomisya dla podatku giełdowego odbyła przedwczoraj posiedzenie, na które dep. Spacek złożył relacyę z dotychczasowych czynności podkomisyi. Następnie uchwalono, aby pytania, jakie mają być przedłożone rzeczoznawcom, zostały najpierw oddane do zaopiniowania rzeczoznawcom. Pytania te odnoszą się do kwestyj: 1) Czy w ogóle należy zaprowadzić podatek giełdowy; 2) w jakiej formie i jakiego rodzaju ma być to opodatkowanie; 3) czy także mają podlegać opodatkowaniu interesa towarowe, zawarte na podstawie zwyczajów przyjętych w obrocie giełdowym.

Przedwczoraj wieczorem odbyła także posiedzenie komisya dla podatku spożywczego; sprawozdania z obrad nie znajdujemy jeszcze jednak w dzisiejszych dziennikach wiedeńskich.

Komisya podatkowa Izby panów obraduje obecnie nad przedłożeniem w sprawie opustów podatkowych na wypadek klęsk elementarnych.

Wypadki w Bułgaryi.

Według depeszy do *Köln. Ztg.*, pierwszem zadaniem wielkiego Zgromadzenia narodowego, które zbiera się w Tirnowie d. 27 b. m., będzie oświadczenie się o dotychczasowej polityce rządu. Wobec składu parlamentu nie ulega wątpliwości, iż zostanie wypowiedzianem zupełne zaufanie dla tej polityki, przez co otrzyma rząd potrzebne konstytucyjne oparcie dla swojej działalności, skierowanej głównie przeciw nieuprawnionym roszczeniom przedstawicieli rossyjskich. Gdy zaś pozycya rządu zostanie w ten sposób utrwaloną, przyjdzie chwila obrachunku z dwulicowym Karawełowem, który, jak się zdaje, będzie musiał ustąpić miejsca gorętszemu reprezentantowi polityki narodowej. Rząd zamierza zaproponować Zgromadzeniu narodowemu wybór komisyi, której zadaniem ma być wejście w bezpośrednie stosunki z Mocarstwami w sprawie wyboru księcia. Ostatniemi czasy pojawiła się kandydatura księcia Ferdynanda Koburg-Gotha.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Petersburga: Gabinet rossyjski otrzymał od Mocarstw zupełnie formalne zapewnienie, że Mocarstwa nietylko nie sprzyjałyby powrotowi ks. Aleksandra na tron bułgarski, ale że nawet ewentualny ponowny wybór ks. Aleksandra nie pozyskałby ich aprobaty. Także i Anglia miała udzielić takie same zapewnienie.

Do jednego z dzienników wiedeńskich donoszą z Konstantynopola: Porta prześle Mocarstwom obszerny okólnik, w którym zaprotestuje przeciw wyborom we wschodniej Rumelii do wielkiego zgromadzenia narodowego, powołując się na to, że wybory te niezgodne są tak z traktatem berlińskim, jak i z konwencyą z dnia 5 kwietnia 1886 r. W okólniku tym oświadczy Porta dalej, iż państwo zwierzchnicze nie może uznać wyborów w Rumelii za legalne i ważne.

Karawełow wzbrania się dotąd podpisać dekretu o ustanowieniu sądu wojennego na oficerów, krórzy uczestniczyli w zamachu stanu. Utrzymuje on, że czas przyjdzie na to dopiero po ukończeniu sesyi sobrania. Przeciwnicy Karawełowa utrzymują, że opór jego pochodzi ztąd, iż według zeznań Grujewa i Benderewa należał on do spisku rewolucyjnego przeciw księciu wraz z byłymi ministrami Cankowem i Nikiforowem. Ten ostatni otrzymał już uwolnienie z armii bułgarskiej.

Z Sofii donoszą, iż znany bogacz amerykański Mackay zaproponował rządowi bułgarskiemu pożyczkę w kwocie 10 milionów franków bez żadnego poręczenia, na słowo i bez oznaczenia terminu zwrotu.

Z Warszawy.

(Zaprowadzenie języka rossyjskiego w zakładzie studzienieckim. — Roboty fortyfikacyjne pod Warszawą.)

Warsz. Dniewnik pisze: „Z powodu wykrytego niezadawalajacego biegu sprawy nauki w kolonii poprawczej Studzieniec i odezwy w tym przedmiocie kuratora okręgu naukowego warszawskiego, ministerstwo spraw wewnętrznych, po porozumieniu się z ministerstwem oświecenia, uznało za konieczne: 1) zaprowadzić w szkołach rzeczonej kolonii wykład wszystkich przedmiotów w języku rossyjskim, z wyjątkiem jedynie nauki religii i języka polskiego, i 2) postawić jako konieczny warunek, aby pomocnik dyrektora szkół kolonii i nauczyciele mianowani byli na te posady nie inaczej, jak po uprzedniem porozumieniu się z zwierzchnością okręgu naukowego warszawskiego. W tych dniach, jak się dowiadujemy, wydane zostało rozporządzenie dotyczące wprowadzenia rzeczonych poleceń“.

Kuryer Warsz. dowiadujemy się z pewnego źródła, iż roboty fortyfikacyjne w okolicach Warszawy mają być przyspieszone, aby wcześniej wszystko było gotowe, niż to pierwotnie zamierzono.

Sprawy rossyjskie.

(Reforma paszportowa. — Ograniczenie ludności żydowskiej. Reformy w Turkestanie).

Oddawna zapowiadana reforma paszportowa wkrótce ma być rozpatrywaną, jak donoszą *Piet. Wied.*, przez specyalnie w tym celu delegowaną komisyę, Podobno projektowane są ulgi znaczne i zniesienie wielu formalności, obowiązujących obecnie przy udzielaniu paszportów wewnątrz państwa, również ma być zniesioną odpowiedzialność kryminalna za samowolne przedłużenie pobytu zagranicą, a ustanowione — kary pieniężne. Samowolne jednak przyjęcie poddaństwa zagranicznego ma być karanem pozbawieniem praw stanu i zesłaniem na Syberyę.

Jak zapewnia wychodzący w Warszawie dziennik *Izraelita*, w Kijowie otrzymali rozkaz opuszczenia miasta w ciągu dwóch tygodni wszyscy kupcy żydzi, nie mający prawa stałego tamże przemieszkiwania. Korespondent *Woschodu* kreśli dosadnie obraz wydalania żydów z Kijowa ostatniemi czasy: „Przechodząc rankiem, pisze, koło znanego cyrkułu, spotykasz konwój policyantów, okrążających gromadkę porządnie ubranych mężczyzn i kilka kobiet starszych i młodszych. Niektórzy z nich witają cię zdala. Stoisz zdziwiony: Cóż to za jedni? Więc wśród aresztowanych przestępców, którym nie wolno chodzić, jak w towarzystwie policyantów, masz znajomych? Przyglądasz się im baczniej: tak, rzeczywiście, znajomi. Ale za co ich prowadzą pod konwojem i w tak znacznej liczbie? Czy nie dopuścili się czasem jakiego bezprawia, nie ograbili kogoś? Nie, spokojni to obywatele, którzy wczoraj jeszcze uczciwie na kęs chleba zarabiali, ten handlem, ów rzemiosłem; ale aresztowano ich nocą spiących, i nim się wyjaśni, czy mają prawo przebywać w Kijowie, prowadzą ich tłumnie do cyrkułu.“ — Studenci żydzi w Odessie wnieśli prośbę do władzy uniwersyteckiej o uwolnienie ich podczas ostatnich świąt swego wyznania od przychodzenia na lekcyę, jak to się praktykuje z uczniami średnich zakładów naukowych. Władza odmówiła prośbie, ponieważ zwolnienie to nie jest objęte nową ustawą uniwersytecką. — Jak zapewnia *Kronika Woschodu*, na obserwacyjne punkta nad granicą Austryi i Rumunii, ustanowione dla zabezpieczenia się przed cholerą, lekarze żydzi naznaczani być nie mogą.

W Odessie w ciągu dni ostatnich oddalono przeszło stu izraelitów, pracujących po kancelaryach notaryalnych i obrończych, nadto w biurach różnych magistratur. Wiele rodzin skutkiem tego zagrożonych jest nędzą.

Reformy oddawna zamierzone w zarządzie krajem turkiestańskim stały się faktem spełnionym. Punkt siódmy zatwierdzonych przez cara przepisów wstępnych orzeka, że ludność kraju turkiestańskiego

---

larstwo. Obraz ma być sprawozdaniem z tego co oko widzi w przyrodzie, sztuka malarska powinna zawładnąć wszelkiemi środkami, które do tego zmierzają, obraz ma być książką. Artysta winien się stać w rzeczywistości tylko historykiem zjawisk przyrody, winien oddawać ukrytą w naturze potęgę, opiewać chwałę dzieła Bożego, pouczać o przyrodzie, przywiązywać do niej człowieka i dojść do tego, aby ona była jego najwyższą radością, przedmiotem jego bezustannych rozmyślań.

Malarz więc ma być pośrednikiem, który otwiera oczy człowiekowi na wdzięki przyrody i każe się mu w nich rozkochać. Zadanie to bardzo szerokie: „Każde ziele — powiada Ruskin — każdy kwiat polny odznacza się swą właściwą a zupełną pięknością. Ma on swój sposób zachowania się, swój wyraz indywidualny, a najwyższym ideałem sztuki jest pochwycić ten specyalny charakter, podnieść go i uwydatnić, nadać mu odpowiednie miejsce w całości pejzażu, a w ten sposób spotęgować wielkość wrażenia, jaki ma obraz wywołać.. Każdy gatunek skał, każda odmiana ziemi, każdy rodzaj obłoków powinien być wystudyowany z wiernością geo- i meteorologiczną; potrzebne to nietylko do oddania prawdy i szczegółów, ale co więcej do przedstawienia prostego, poważnego i harmonijnego charakteru właściwego przyrodzie w najdrobniejszym pejzażu. — Każda geologiczna formacya odznacza się szczegółowemi rysami, które są tylko jej właściwością, charakterystycznemi liniami w łamaniu się skał nadającą im właściwe kształty, specyalną roślinnością zawisłą znów od różnorodnych warunków wysokości, położenia i temperatury. — Ztąd nieskończona ilość szczegółów w pejzażu, z których każdy w naturze stoi z całością w wybornej harmonii“.

Ruskin się dziwi, jak niektórzy malarze mogą stworzyć fantastyczne obrazy, silić się na komponowanie sytuacyi, skoro natura daje im takie cuda, jakich ludzki geniusz wymyślić nie jest w stanie. Powrót więc do natury, porzucenie wielkich nawyczek malarskich — oto hasło angielskiego estetyka. — Rafael głównie się, według niego, stał tego powodem, że malarstwo porzuciło proste drogi; podeptał on „sztukę prawdy i rzeczywistości“ a zastąpił ją „sztuką pozy i pięknego kłamstwa“. Rzucając na mury Watykanu postacie Parnassu z Apolinem na czele, proklamował religijną apostazyę malarstwa. Sztuka stała się odtąd umiejętnością anatomii, światła, cienia i perspektywy, pozbawioną ożywczej, ciągle odnawiającej się myśli. Formuły zapanowały nad geniuszem: mówiono młodemu malarzowi, że postać Chrystusa ma być pełną godności i słodyczy, że figury apostołów odznaczać się mają charakterystycznym wyrazem, że w przedstawieniu Matki Boskiej na jej słodycz główną wagę położyć należy — i całe generacye artystów zaczęły „fabrykować“ religijne obrazy według raz przyjętych zasad i wskazówek i oddaliły się najzupełniej od naturalnych wzorów. Wskutek tego sztuka religijna i historyczna została przytłumiona w samych początkach swego rozwoju, a żaden z malarzy nie wyszedł po za utarte formuły.

Ruskin zaklina więc angielskich artystów na wszystkie bogi, aby zapomnieli o mniemanej wielkości europejskiego malarstwa, aby go nienaśladowali, ale aby się zwrócili do studyowania przyrody i opowiadali w swych obrazach to, czego ich ona nauczy. Z namiętnościa i zapałem reformatora rozpoczął oksfordzki uczony krzewić swe idee, a pod ich wpływem zawiązało się towarzystwo młodych malarzy, rodzaj artystycznego zakonu, które miało sztukę na nowe wprowadzić tory. Członkowie towarzystwa nazwali się Braćmi Prerafaelitami (Pre-Raphaelite-Brothers), aby już w nazwie zaznaczyć swe stanowisko wobec artystycznej apostazyi czasów odrodzenia, i na swych obrazach pod podpisem kładli trzy litery P. R. B., jako znak reformy.

Sztuka miała się stać odtąd apostolstwem, środkiem umoralnienia społeczeństwa przez krzewienie zamiłowania do przyrody i do rzeczywistości. W malarstwie dziejowem zamierzali Prerafaelici ten sam cel osiągnąć, oddając wszelkie motywa z największą historyczną i archeologiczną ścisłością, w pejzażu zaś reprodukując najdrobniejszy szczegół przyrody wiernie i dokładnie.

Na czele młodej szkoły stanął malarz wielkiego talentu Holman Hunt i rzecz dziwna w przeciągu, może lat trzydziestu sam jeden prawie wytrwał jeszcze do dziś dnia w krzewionych przez siebie ideach, podczas gdy inni adepci nowej nauki bliżej lub dalej zbiegli z pod sztandaru.

Właśnie podczas mego pobytu w Londynie był wystawiony w Grossvenor Gallery nowy jego obraz przedstawiający „Tryumf niewiniątek“. Myśl bardzo piękna: Matka Boska jedzie z dzieciątkiem Jezus na ośle, którego św. Józef prowadzi, dzieci zaś zastępują drogę świętej rodzinie i sypią jej kwiaty pod nogi. Oczywiście pejzaż wschodni, najściślej z natury wystudyowany, typy dzieci wzięte z Palestyny, kwiaty nawet takie jakie rosną u stóp Libanu. Wierność w szczegółach najzupełniejsza, ale całość? — Krzycząca, jaskrawa, niemiła dla oka, a co więcej robiąca wrażenie nieprawdopodobieństwa. Artysta widocznie starał się zanadto malować przedmioty tak, jak są, a nie tak, jak się nam wydają, z tąd mimo całej ścisłości pozory fałszu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Chłędowski.

zostaje zwolnioną od powinności wojskowej aż do dalszych rozporządzeń. Nowe prawo składa się z trzech części: 1) ustawa zarządu kraju turkiestańskiego; 2) przepisy o wprowadzeniu doń systemu podatkowego i 3) etaty zarządu i instytucyj. Cały kraj turkiestański został podzielony na trzy obwody (*obłasti*): syr-daryjski, fergański i samarkandzki. Na czele zarządu stoi generał-gubernator, mający miejsce stałego pobytu w Taszkencie. Oddzielnemi obwodami zarządzają wojenni gubernatorowie i urzędy obwodowe, które mają te same prawa i obowiązki, co urzędy gubernialne w Rossyi europejskiej. Władza sądowa należy do sędziów pokoju, mianowanych przez rząd i do sądów obwodowych, spełniających tu rolę Izb sądowych. Najwyższą instancyą pozostaje senat. Dla krajowców została utrzymaną instytucya sądów narodowych, których kompetencya dochodzi do trzechset rubli kary pieniężnej lub do półtora roku więzienia.

Intencye polityki rossyjskiej.

Politische Correspondenz ogłasza korespondencyę z Petersburga, na którą zwraca uwagę z powodu zawartej w niej opinii kół decydujących o położeniu obecnem, wywołanem kwestyą bułgarską. Powtarzamy tę relacyę w całej osnowie:

Telegraficzne doniesienia o tłumnych zaburzeniach, które towarzyszyły wyborom w Sofii, zatrzymane tu zostały przez władzę cenzuralną dwa dni, dzienniki zatem mogły ogłosić depesze te dopiero w dniu 12 b. m. Jest to charakterystyczny symptom przezorności, do której rząd widzi się zniewolonym wobec wzburzenia umysłów ludności z powodu wypadków w Bułgaryi. Obawiano się, ażeby zbyt pospieszne rozgłoszenie niepomyślnych wiadomości nie wywołało jednego z owych wybuchów namiętnego rozjątrzenia, które przychodzi niekiedy z trudnością opanować nawet w kraju autokratycznie rządzonym. Rząd rossyjski zaś w polityce względem Bułgaryi pragnie uchylić wszelkie owe wpływy demonstracyj narodowych, któreby mogły doprowadzić do nieoględnych kroków. Rząd chce słowem zachować zupełną swobodę działania, zgodnego z interesami kraju, ażeby nie uledz udzielanym z wielką łatwością, ale trudnym nieraz do wykonywania radom dzienników, albo *głów* zagorzałych, które z niecierpliwością doradzają okupacyę Bułgaryi. Obecnie, gdy się powiodło zręcznym manewrom władców Sofii, udowodnić niepopularność Rossyi w Bułgaryi, okupacya dokonana przez Rossyę byłaby ocenioną fałszywie przez Europę, jak lud bułgarski Rossya mogłaby w Bułgaryi wystąpić czynnie tylko w takim razie, gdyby większość narodu bułgarskiego prosiła o to, gdyż jedynie w takim wypadku przedstawiałaby się interwencya Rossyi legalną i nie pociągnęłaby w konsekwencyi zawikłania międzynarodowego. Tymczasem czyni Rossya najlepiej, zajmując baczną postawę wyczekującą i pilnując obrony swego stanowiska w dziedzinie wyłącznie dyplomatycznej. Innemi słowy, Rossya czyni użytek z praw zapewnionych jej traktatem berlińskim, niedopuszczając do uregulowania sprawy bułgarskiej w sposób, mogący uczynić ujmę jej interesom albo jej ambicyi, szczególniej zaś powrotowi na tron księcia Aleksandra Battenberga, coby miało znaczenie zupełnego raz na zawsze zniweczenia rossyjskiego wpływu. Rząd rossyjski przypuszcza jako pewność, że okazujące Rossyi antagonizm Mocarstwa starać się będą właśnie o popieranie rozwiązania sprawy bułgarskiej w sposób powyżej zaznaczony; że książę Aleksander w razie ponownego wyboru przyjąłby koronę bułgarską tylko jako książę niezawisły zjednoczonej Bułgaryi, i że specyalnie Anglia, prawdopodobnie z powodzeniem, traktowałaby z sułtanem o faktyczne przeprowadzenie unii rumelijsko-bułgarskiej. Rząd rossyjski czerpie jednak otuchę w tej nadziei, że swoją prawidłową i pokojową postawą przeszkodzi Europie przechodzić do porządku dziennego nad oświadczeniami Rossyi i sankcyonować stan rzeczy, odrzucony przez *veto* gabinetu petersburskiego.

Stan tymczasowy potrwa więc prawdopodobnie jeszcze przez czas jakiś w Bułgaryi, a nienormalne stosunki spowodowane nim dotychczas, pozwalają przypuszczać, że naród sam pewnego dnia znużony tem wszystkiem, dla usunięcia tego stanu, odwoła się do pomocy Rossyi. Taktyka ta wyda się może rossyjskim zagorzalcom zbyt powolną, ale jest niewątpliwie rozumniejszą, niż uciekanie się do środka tak ostatecznego, jak okupacya zbrojna. Co do tej ostatniej, nie trudno się przekonać z postawy Rossyi, że się obawia, iż niektóre Mocarstwa, chociażby wprawdzie przeciw niej nie wystąpiły, to mogłyby przyjąć okupacyę za pretekst do polityki, której tryumf wywołałby osłabienie Rossyi i stworzył szczegółowe trudności w międzynarodowej polityce rossyjskiej. Gdy natomiast Rossya nie skrępuje sobie niczem rąk i będzie miała do rozporządzenia wszystkie swoje siły, to znajdzie się w położeniu, nie tylko odzyskania na nowo w chwili pomyślnej straconego terenu w Bułgaryi, ale i odegrania doniosłej roli w wypadkach, które się w Europie przygotowują.

Reasumując wszystko, rzec można, że ewentualność okupacyi, tak mocno niepokojąca opinię publiczną, nie leży w intencyach Rossyi i mogłaby nastąpić jedynie pod naciskiem zupełnie nieprzewidzianych wypadków. Nawet bowiem w razie, gdyby naród bułgarski sam się zdecydował prosić o opiekę Rossyi, istnieje prawdopodobieństwo, że w takim wypadku panowanie obecnych członków rządu zostałoby tak podkopane, iż nie byłoby wcale potrzeba używać przeciw nim zbyt silnego środka. Rząd rossyjski biorąc nawet w rachubę zawiść, pożądliwość i obawy, które w Europie z konieczności musiały być rozbudzone wypadkami i które pozbawiają Rossyę niezbędnego międzynarodowego poparcia dla przezwyciężenia obecnego przesilenia, a nawet skłoniły niektóre Mocarstwa do dodawania otuchy przeciwnikom Rossyi w Bułgaryi — rząd rossyjski, powtarzamy, pomimo to wszystko, ma nadzieję, iż głębsze rozważenie konieczności utrzymania pokoju powszechnego, odniesie ostatecznie zwycięstwo i rozprószy nieżyczliwość okazywaną Rossyi, jeżeli zwłaszcza jej rozważne zachowanie się uchyli podejrzliwość a natomiast obudzi przekonanie, iż lepiej jest mieć za sobą, niż przeciw sobie Mocarstwo, które umie panować nad sobą i jest silnem nawet wśród okoliczności najtrudniejszych."

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Szyszkowce, w powiecie borszczowskim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogę w kwocie 50 zł.

— **Najd. Arcyksiążę Eugeniusz,** podczas wycieczki konnej w Güns, przed kilku dniami, skutkiem potknięcia się konia upadł i doznał stłuczenia prawego ramienia. Obecnie Jego Ces. Wysokość ma się już tak dobrze, że z ręką na przepasce może wychodzić.

— **Książę Chartres,** po posłuchaniu u Najj. Pana i rewizycie monarszej, dnia 17 b. m. wieczorem opuścił w towarzystwie swojego syna Wiedeń, udając się do Mistelbach-Poisdorf, gdzie jako gość księcia Koburskiego weźmie udział w wielkich łowach, które rozpoczynają się w poniedziałek.

— **Księstwo Nassauscy** przybyli dnia 17 b. m. rano z Hohenburg, w Bawaryi, do Wiednia, a tegoż samego dnia po południu książę udał się na kilkudniowe polowanie do Pardubic.

— **„Gremium chrześcijańskich** kupców i przemysłowców we Lwowie" odbędzie swe piąte walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 24 b. m. o godzinie 3 po południu, w lwowskiej sali ratuszowej. Porządek dzienny: 1. Zagajenie: p. Piotr Miączyński. 2. Odczytanie protokołu i sprawozdania z czynności zarządu: p. Jan Ihnatowicz. 3. Sprawozdanie komisyi kontrolującej: p. Spożarski. 4. Wnioski zarządu: a) zmiana statutu: p. Jakób Lewicki; b) urządzenie specyalnej wystawy wyrobów skórzanych: p. Jan Ihnatowicz; c) sprawa przyszłej krajowej wystawy rolniczo-przemysłowej. 5. Wnioski członków. 6. Wybór nowego zarządu (z 25 członków). 7. Wybór komisyi kontrolującej (z 3 członków).

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa prawniczego odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 7 wieczorem, w lokalu własnym.

— **Na pogorzelców Ulanowa** złożono w starostwie bielskiem: składka parafian w Kętach 5 zł., w Lipniku 5 zł., w Brzeszczach 5 zł., w Osieku 6 zł. 10 ct., w Czańcu 3 zł., razem 24 zł. 10 ct., w starostwie turczańskiem z drobnych datków 3 zł. 5 ct., w starostwie brzozowskiem: g. k. parafianie w Ruskiej-wsi 5 zł. 19 ct., rz. k. parafianie w Harcie 18 zł., razem 23 zł. 19 ct.; w starostwie bóbreckiem: gmina Stoki 1 zł. 20 ct., H. Czaykowski 2 zł. razem 3 zł. 20 ct., w starostwie śniatyńskiem gmina Kniaże 3 zł. 40 ct., Budyłów 1 zł. 80 ct., Potoczek 2 zł. 25 ct., r. k. parafianie w Śniatynie 10 zł., razem 17 zł. 45 ct.; w starostwie przemyślańskiem: gmina Zadwórze 7 zł., w starostwie nowotarskiem: parafianie w Szaflarach 5 zł. 25 ct., w Tylmanowej 3 zł. 70 ct., w Białce 7 zł., w Ostrowsku 2 zł. 30 ct., w Szczawnicy 13 zł., w Ochotnicy 3 zł., ks. Przybyś 1 zł. 50 ct., razem 35 zł. 75 ct. Wszystkie powyższe kwoty odesłane zostały do starostwa w Nisku, które nadto otrzymało na ten cel kwotę 65 zł. 30 ct., zebraną przez c. k. konsulat w Saigon, w Kochinchinie.

— **Stan powietrza.** Barometr stoi w mierze. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 20 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr przeważnie południowo-zachodni, stan nieba zmienny, średnia temperatura dnia około 15°C., powietrze nader wilgotne, mimo to opadu nie będzie, lub co najwyżej wcale nieznaczny.

— **Samobójstwo obłąkanego.** Wczoraj przed godziną 1 z południa, gdy pociąg osobowy kolei Czerniowieckiej wyjechawszy z głównego dworca kolei Kar. Lud., zbliżył się do miejsca, w którem tor kolejowy przecina gościniec w Kulparkowie, rzucił się Stanisław Faliszewski, c. k. urzędnik krajowej dyrekcyi skarbu, który od kilku miesięcy pozostawał w zakładzie obłąkanych na kuracyi, pod koła lokomotywy i został na śmierć przejechany. Nieszczęśliwy powracał był właśnie w towarzystwie kilkunastu innych obłąkanych, pod okiem dwóch dozorców zakładowych, z przechadzki do Zakładu. Dozorca spostrzegł był wprawdzie, iż skierował się on z pospiechem ku nadchodzącemu pociągowi, lecz ponieważ działo się to w chwili, kiedy pociąg był już prawie w miejscu krytycznem, przeto niezdołał już nieszczęściu przeszkodzić i padł omdlały. Zwłoki nieszczęśliwego obłąkanego oddano do kostnicy wspomnionego zakładu.

— **Zarząd tutejszego zakładu karnego** przesyła nam wyjaśnienie, według którego w innem świetle przedstawia się podana przez nas w kronice poniedziałkowego numeru wiadomość o zamierzonej jakoby ucieczce kilkunastu więźniów tego zakładu. Mianowicie mylnym był szczegół, jakoby więźniowie wyłamali już otwór w suficie kaźni na drugiem piętrze, sufit ten bowiem, złożony z grubych belek, był wcale nietknięty. Istotnie wyłamali oni otwór niewielki w ścianie koło komina sześciocalowego, a więc do ucieczki wcale nieprzydatnego, z czego wynika, iż także i dalszy szczegół, jakoby więźniowie za pomocą tego otworu mogli się byli dostać z łatwością na ulicę, nie miał uzasadnienia. W ogólności, w obecnym wypadku zamiar ucieczki więźniów nie miał najmniejszych widoków urzeczywistnienia.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono 6 koszul męskich, znaczonych P. B.; 6 damskich, znaczonych J. R. i 3 z grubego płótna; 6 par kalesonów, znaczonych P. B., chusteczki białe, szkarpetki i buciki męskie z hamburskiej skóry; pierzynę, 2 poduszki i 3 surduty, wartości 50 zł., o którą to kradzież jest poszlakowaną posługaczka Marya Lichwar. — Zgubiono przedwczoraj po południu na placu Maryackim małą owalną portmonetkę z ceraty z malowidłem popiersia starszego mężczyzny. Oddawca otrzyma w handlu p. Seifarta, przy ulicy Teatralnej, stosowną nagrodę.

— **Zmarły br. Rothschild** (Meyer Karol), razem z bratem swym Willy był szefem banku frankfurckiego, gniazda fortuny Rothschildów, i może być uważany za właściwego kierownika tej instytucyi, ponieważ brat jego zarządzał tylko portfelem wekslów. Obaj bracia, z których starszy właśnie umarł, są wnukami założyciela finansowej dynastyi Rotszyldów, Meyera Anselma Rotszylda, który umarł w roku 1812, zostawiając 5 synów. Ci to synowie założyli w wielkich stolicach europejskich owe sławne na cały świat domy bankowe, które zostawały zawsze ze sobą w ścisłym związku i w finansowych dziejach bieżącego stulecia tak wielką odgrywały rolę. Kierownikiem domu frankfurckiego był baron Anselm Meyer Rotszyld, zmarły bezdzietnie w r. 1855; po nim objęli zarząd tego domu jego synowcy, zmarły w piątek Meyer Karol i Willy, synowie Karola Meyera, założyciela banku w Neapolu. Za ich rządów wzrósł majątek Rotszyldów frankfurckich bardzo znacznie, choć interes giełdowy i bankowy w obecnym rozwoju stawił wzrostowi Rotszyldów pewne granice. Był to człowiek nadzwyczaj czynny, a choć głuchy, sam wszystkiem kierował, a prokuryści jego nie mieli prawa podpisywania banku. Był posłem frankfurckim do parlamentu Rzeszy, a gdy ztamtąd wyparł go Sonnemann (demokrata), nadana mu została godność dożywotniego para pruskiego. Zmarły Rotszyld miał sześć córek, z których Adelina jest wdową po Salomonie Rotszyldzie w Paryżu, druga Emma Ludwika wyszła za Natanaela Rotszylda w Londynie, trzecia jest wdową po Jamesie Edwardzie Rotszyldzie w Londynie, czwarta jest niezamężna, piąta Małgorzata została katoliczką i poślubiła księcia Grammont w Paryżu a szósta Berta, zostawszy również katoliczką, wyszła za księcia Aleksandra Wagramskiego.

— **Książę d'Anberg,** słynny sportsman paryski, umarł w tych dniach w Paryżu w sile wieku. Powodem choroby śmiertelnej księcia było spadnięcie z konia. Śmierć jego okrywa żałobą pierwsze arystokratyczne domy francuskie, jak Montesqiou, La Rochefoucauld, Mortemart i inne, z którenni był blisko spokrewniony.

— **O tragicznym wypadku** donosi depesza z Pesztu. Młoda żona architekta Gezy Mirkowskiego w zamiarze samobójczym strzeliła do siebie z rewolweru i ciężko się zraniła, a to w mieszkaniu swojego ojca, profesora uniwersytetu Jakóba Ugana. Podobno mąż pani Mirkowskiej zagroził jej rozwodem i to ją popchnęło do tego rozpaczliwego czynu. — W Hermanstadzie przedwczoraj zastrzelił się sekretarz uniwersytetu saskiego, Jan Siegler, z niewiadomej przyczyny.

— **Z Biarritz** donoszą, że przebywająca tam księżna Jurjewska-Dołgoruki (wdowa cara Aleksandra II) urządziła w tych dniach w swoich salonach teatr amatorski. Grano jednoaktową komedyjkę umyślnie na ten cel napisaną przez p. Barnadaki, a w przedstawieniu wzięła udział sama księżna wraz z dziećmi swemi i książę Gedroyć.

— **Turniej szachowy** odbędzie się w Warszawie, około połowy lutego roku przyszłego. Inicyatorami są pp. Bolewski i Kornecki. Program i bliższe warunki ogłoszone będą na dwa miesiące przed otwarciem turnieju.

— **Pamiątkowa tablica.** W kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach w Warszawie, we wnęce obok pierwszego ołtarza wmurowaną została tablica z medalionem portretowym ś. p. Pauliny Krakowowej. Napis pamiątkowy brzmi: „Wdzięczne uczenice ś. p. Paulinie z Radziejowskich Krakowowej, autorce i wychowawczyni polskich dziewcząt, urodzonej w roku 1813, zmarłej dnia 1 lutego r. 1878. Pracowała uczciwie, cierpiała wiele. Pokój jej duszy".

— **Pierwszy wypadek cholery w Wiedniu.** Jak wiadomo z depeszy, d. 17 bm. umarł tam po krótkiej chorobie, wróciwszy z Pesztu, dr. Emanuel Schmidt, szef biura austro-węgierskiego towarzystwa koleji państwowych. Przybył on d. 16 bm. pociągiem o god. 12 min. 10 na dworzec koleji państwowych, a ponieważ już w drodze czuł się bardzo niedobrze, przeto udał się do najbliższego hotelu, dokąd wezwano natychmiast lekarzy. Tymczasem cierpienia chorego ciągle się wzmagały, a gdy lekarz policyjny stwierdził niewątpliwy wypadek cholery, przewieziono dr. Schmidta do szpitalu na Wiedeniu, gdzie mimo wszelkiej pomocy zmarł on następnego dnia o godzinie kwandrans na 6 rano. Przedsięwzięta obdukcya zwłok stwierdziła, iż dr. Schmidt padł ofiarą cholery. Zarządzono bezzwłocznie zniszczenie pościeli i sukien zmarłego, oraz jak najściślejszą desinfekcyę i zamknięcie wszystkich lokalności, w których przebywał, począwszy od wagonu kolejowego. — Dr. Schmidt stale mieszkał w Peszcie, a do Wiednia tylko dojeżdżał na posiedzenia biura prawnego kolei, której był urzędnikiem. Posiedzenie takie właśnie miało się odbyć d 17 b. m. w południe. Przed udaniem się do hotelu dr. Schmidt odwiedził też na chwilę zebranych w biurze kolejowem, które z tego powodu również zostało zamkniętem. Gmina miasta Wiednia w najbliższych już dniach urządzi osobny szpital dla dotkniętych cholerą chorych.

— **Na cholerę** zmarły dnia 17 b. m. w Tryeście 3 osoby; w Rovigo zachorowała jedna osoba; w Peszcie zachorowało 39, zmarło 20; w Szegedynie zachorowało 19, zmarło 7 osób.

— **Z Baden-Baden** donosi telegram, że dnia 18 b. m. wydobyto z rzeki Murg pod Weissenbach zwłoki hrabiny Arnim, która od kilku tygodni znikła była bez wieści.

— **Zabytki etruskie.** W Todi, prowincyi umbryjskiej, odkopano cmentarz etruski z bardzo cennemi zabytkami, kandelabrami, krużami bronzowemi, obrączkami złotemi z napisami, wazami, pieczęciami i posążkami bardzo szlachetnego dłuta.

— **Pani Patti-Nicolini** omal nie padła w tych dniach ofiarą smutnego wypadku. Artystka odbywała w posiadłości swojej w Anglii wycieczkę w góry powozem. Naraz jeden z koni padł bez życia na miejscu, a drugi wystraszony rozbiegał się i w szalonym galopie, wlokąc za sobą nieżywego konia, popędził stromą drogą z góry. Nadludzkim wysiłkom woźnicy udało się nareszcie powstrzymać na dziesięć kroków przed głęboką przepaścią rozhukanego konia i ocalić *divę* od niechybnej śmierci.

— **Pewien cudzoziemiec** bawiący w Paryżu a słynny z oryginalności swej i majątku widział, iż jeden z aktorów naśladuje zawsze jego ruchy i sposób mówienia. W tych dniach aktor ten tak się ucharakteryzował znakomicie, iż gdy wyszedł na scenę, cała publiczność wybuchnęła śmiechem i poznając osobę, którą aktor chciał przedstawić, nazwała ją po imieniu. Na przedstawieniu tem był i ów cudzoziemiec, a skoro tylko kurtyna zapadła, udał się za kulisy i zbliżając się do zmięszanego nieco aktora: — Wybornie mnie pan przedstawiłeś — rzekł z uśmiechem. Dostrzegłem tylko jedną niedokładność: u rękawów koszuli miałeś pan spinki złote, ja zaś noszę zawsze brylantowe; pozwolisz pan zatem, abym je panu ofiarował. W ten sposób bowiem podobieństwo stanie się zupełnem". Można sobie wyobrazić konfuzyę aktora, ale też przypuścić można, że odtąd zaprzestanie już przedrzeźniać oryginalnego cudzoziemca.

— **Milioner.** Przed kilku dniami umarł w Arcachon, niejaki p. Deganne i zapisał testamentem temu miastu legat wynoszący sześć milionów franków. Jest to zaledwie część olbrzymiej fortuny, którą zmarły zostawił, a której początek od niedawna się datuje. W r. 1844 Deganne był małym urzędnikiem Towarzystwa kolei idącej z Bordeaux do Teste i ożenił się z młodą i ładną osobą, ale prawie żadnego nie mającą posagu, posiadała bowiem tylko kawałek gruntu na wybrzeżu w Arcachon, którego wartość podówczas była ocenioną na 15000 franków. Otóż w kilka lat później utworzono stacyę kąpielową w Arcachon, grunta doszły tam do niesłychanej ceny i mała posiadłość pani Deganne przyniosła przeszło dwanaście milionów.

— **Miasto Paryż** oddało Pasteur'owi pod budowę jego instytutu plac mierzący 2.000 metrów kwadratowych na przeciąg lat 99. Tymczasem plan zakładu zarysowany został w tak wielkich rozmiarach, że przestrzeń powyższa okazała się niewystarczającą. Pasteur tedy zwrócił się do rady municypalnej z prośbą, aby mu wydzierżawiła grunt przyległy. Prośba ta ma zostać w tych dniach uwzględnioną i żądany grunt za bardzo niską cenę dzierżawną oddany znakomitemu uczonemu do rozporządzenia.

— **Sąd przysięgłych** w Mons, któremu belgijski sąd kasacyjny przekazał ponowne przeprowadzenie procesu przeciw byłemu deputowanemu z Brukseli, adwokatowi Van der Smissen o zamordowanie własnej żony, w tych dniach skazał Van der Smissena na 10-letnie roboty przymusowe.

— **Balonem.** Ostatniej niedzieli, w Neuilly, koło Paryża, z powodu jakiejś miejscowej uroczystości balon *Farfadet* został puszczony w powietrze. W balonie usiadło trzy osób, właściciel balonu i dwóch amatorów, a *Farfadet* uniósł się w górę pośród oklasków zebranej ludności. Muzyka miejska zaintonowała Marsyliankę. Ale zaledwie zabrzmiało kilka taktów, nagle głębokie milczenie zaległo.... oczy widzów podniosły się w górę, i ujrzano dramat rozgrywający się w powietrzu. *Farfadet* został przebity ostrym końcem wieży ratusza. Na szczęście gaz wydobywał się dość powoli, dzięki czemu balon bardzo pomału spuścił się na ziemię, i powietrzni żeglarze bez wypadku mogli opuścić swoją łódkę.

— **Pożar** zniszczył wielkie kasyno w miejscowości kąpielowej Biarritz, w południowej Francyi. Stratę oceniają na 700.000 franków.

— **Rywal Succi'ego.** Z Londynu piszą do Figara: Niejaki p. Aleksander Jacques, niegdyś żołnierz podczas wojny prusko-francuskiej, zamieszkały w Anglii od lat kilkunastu, żałując, iż żaden francuz dotąd nie stanął do walki z p. Succi, zamierza pójść z nim w zawody. Pan Aleksander Jacques twierdzi, że zdoła dłużej wytrzymać bez jedzenia jak p. Succi i że podda się wszelkiemu nadzorowi dla udowodnienia, że nie ma w tem żadnego oszukaństwa, i że oprócz wody żadnego pokarmu przyjmować nie będzie. Oświadcza on dalej, że posiada podobnie jak i p. Succi pewien rodzaj likieru, którego używając wraz z wodą, może pozostać najmniej trzydzieści pięć dni bez żadnego pokarmu. P. Jacques proponuje tedy panu Succi rodzaj zakładu, a sumy zebrane mają przypaść temu z nich, który dłużej swój post przeciągnie. Współzawodnik ten pana Succi jest człowiekiem przeszło czterdziestoletnim, miernego wzrostu, i wygląda dość silnie. Już podczas postu dra Tannera, czynił on swoje doświadczenia i zdołał wytrzymać dwadzieścia ośm dni bez jedzenia, nie będąc wcale przez to chorym; dużo przytem używał ruchu i zajmował się robotą ogrodniczą koło domu. Można powątpiewać, aby p. Succi chciał przyjąć to wyzwanie, a zdaje się także, iż w Anglii p. Aleksander Jacques nie znajdzie nikogo, któryby zdecydował się przyjąć proponowany zakład.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne

— **Konkurs na pomnik Mickiewicza.** W wykonaniu uchwały komitetu pomnika Adama Mickiewicza z dnia 10 października 1886 r. rozpisuję dla artystów polskich nowy i ostateczny konkurs na pomnik dla Adama Mickiewicza i zapraszam ich do współubiegania się w konkursie, którego warunki są następujące:

1) Pomnik ma stanąć w Rynku miasta Krakowa.

2) Pomnik mając stać w pośrodku placu, ma być samoistnym z dominującą postacią Adama Mickiewicza, jako narodowego wieszcza.

3) Pomnik projektowany ma zachować charakter stylu odrodzenia z użyciem granitu na części architektoniczne, bronzu na figurę główną, grupy lub figury dodatkowe, także płaskorzeźby i szczegóły ornamentacyjne.

4) Koszta wykonać się mającego pomnika wynosić mają około 100.000 złotych austryackich.

5) Przyjmowane będą do konkursu tylko rzeźbione projekta wykonane w gipsie na skalę 1/10 rzeczywistej wielkości, i wymaga się tak starannego wykończenia modeli, iżby dawały dokładną miarę sądu o zdolności wykonania utworu.

6) Układ pomnika powinien odpowiadać warunkom monumentalności, tak w części figuralnej jak i architektonicznej.

7) Terminem ostatecznym do nadsyłania prac konkursowych jest dzień 31 sierpnia 1887 roku do godziny 3 po południu.

8) Nazwiska sędziów będą przed terminem konkursu ogłoszone.

9) Pierwszą nagrodę w sumie trzech tysięcy zł. austryac. otrzyma projekt, który jury uzna za najodpowiedniejszy.

Dwie drugie w kwotach 1500 i 1000 zł. austryac. otrzymają projekta stosunkowo najlepsze.

Projekta premiowane zostają własnością komitetu pomnika Mickiewicza.

10) Modele zaopatrzone odpowiedniemi godłami z dołączeniem zapieczętowanych kopert, mieszczących nazwisko i adres autora i z podobnemi godłami na wierzchu, nadsyłać należy za zwrotem połowy kosztów do Muzeum narodowego w Krakowie.

Wszelkie objaśnienia i kosztorysy dla użytku jury winny być nadsyłane w osobnych kopertach

11) Modele nadesłane po terminie konkursu, lub nieodpowiadające ściśle jego warunkom będą od konkursu odsunięte.

Kraków, 14 października 1886

Z polecenia komitetu dr. *Mikołaj Zyblikiewicz*
Marszałek krajowy.

* * *

— **Z Akademii.** Dnia 11 października, odbyło się w Akademii Umiejętności, pod przewodnictwem dra Estreicherera zwyczajne posiedzenie Wydziału filologicznego, na którem prof. dr. Franciszek Czerny odczytał dłuższą rozprawę p. t. *Obce pierwiastki w cywilizacyach Ameryki starożytnej*, osnutą na najnowszych badaniach starożytności amerykańskich. Wykazawszy najprzód, na czem polegała wadliwość niedawno jeszcze panującej szkoły (Waitza, Fr. Müllera, Peschla itd.), upatrującej w cywilizacyach staro amerykańskich zupełnie samodzielny wytwór Nowego Świata, a jaka metoda winna przewodniczyć badaniom, pragnącym ostatecznie rozstrzygnąć długoletni spór, czyli cywilizacyę Ameryki starożytnej należy uważać za całkiem oryginalną, czyli też nie — przeszedł następnie prelegent do zestawień i porównań poszczególnych pierwiastków cywilizacyjnych w starożytnym Meksyku, Ameryce środkowej i Peruwii z podobnemi objawami w cywilizacyach Starego Świata i wyprowadził w końcu z tych porównań sumaryczną konkluzyę, że: 1) cywilizowana część Ameryki starożytnej jest niewątpliwie takim samym osadem przypadkowo naniesionych, a różnorodnych elementów cywilizacyjnych ze Starego Swiata, jakim to osadem jest cała Ameryka pod względem antropologicznym, tj. co do pochodzenia swych t. zw. autochtonów; 2) że te obce naleciałości cywilizacyjne pochodziły głównie i przedewszystkiem z Japonii, Chin, Indo Chin, Swiata malajskiego i Indyj przedgangesowych a poniekąd może także z Irlandyi i Skandynawii; 3) że te obce cywilizacyjne wpływy były przeważnie religijnej natury i że odnosiły się zarówno do pojęć i tradycyj religijnych, jak i do kultu i architektury religijnej; 4) że na te religijne wpływy złożyły się poczęści buddhaizm, po częś i chrystyanizm, któryto ostatni najprawdopodobniej został przeniesiony do Ameryki przedkolumbowej przez Nesteryanów, bądź z Ceylonu, bądź z Chin w VII, VIII lub IX w.

W dyskusyi nad tym przedmiotem zabierali głos ks. Polkowski, dr. Estreicher, O. Kolberg i prelegent.

Nadesłane do ocenienia przez ministerstwo oświaty dzieła p. St. Nowińskiego, nauczyciela języka polskiego w Theresianum p. t. *Pierwsze zasady języka polskiego* i *Słowniczek ortograficzny*, Wydział odstąpił dwu członkom do referatu.

W końcu prof. Morawski złożył pracę dra A. Karbowiaka p. t *Statuta Collegii seu bursae Jerusalem Cracoviensis 1453—1841*, które odstąpiono komisyi historyi oświaty i literatury.

Na posiedzeniu administracyjnem Wydział potwierdził na członka komisyi historyi sztuki pana Ludwika Wierzbickiego, dyrektora kolei czerniowieckiej.

* * *

(*J*) **Z teatru.** Wczorajszy benefis pani Zimajerowej był zarazem ostatnim jej występem na naszej scenie. Artystka powraca za kilka dni do Niemiec a nam każe żałować, że scena lwowska nie może zaliczyć siły tak znakomitej w poczet stałych członków swego personalu. Reasumując wrażenia, jakie odnieśliśmy z szeregu występów pani Zimajerowej, przyznać musimy, iż przedewszystkiem zachwyca nas u niej to nadzwyczajne bogactwo środków ekspresyjnych, spoczywających w jej głosie, dykcyi, ruchach i grze twarzy, do których dodać należy niezwykłą inteligencyę, pozwalającą artystce zrozumieć i wyzyskać *pointe* każdej sytuacyi, każdego dowcipu oraz prawdziwy, wielki talent muzykalny, ujawniający się w każdej przez nią odspiewanej frazie. — Zalety te, zebrane w jednej osóbce o nader ujmującej powierzchowności, muszą sprawiać, że każdy występ jej jest niesłychanie interesującym i pełnym właściwego sobie uroku. Postacie takie, jak Giletta z Narbonny, Maskotta, Pawłowa w „Kawalerze Marcowym", lepszej przedstawicielki z pewnością nie znajdą nigdzie. Te też z prawdziwym żalem żegnamy znakomitą artystkę, przesyłając jej na odjeźdne słowa podzięki za chwile rzetelnego artystycznego zadowolenia, jakiego doznawaliśmy podczas jej występów na scenie lwowskiej. Licznie zebrana publiczność darzyła wczoraj panią Zimajerową rzęsistemi oklaskami i wywoływała kilkakrotnie po każdem zapadnięciu kurtyny, a grono wielbicieli pięknego jej talentu ofiarowało artystce wieniec srebrny, bransoletę złotą i kwiaty.

Przedstawienie dwóch komedyjek i jednego aktu Maskotty, powiodło się zupełnie dobrze. Mówiąc jednak o Maskocie, niemożemy powstrzymać się od zwrócenia uwagi panny Wilkus na jej a ż u r o w e tym razem trykoty.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(*Sprawozdanie o stanie urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi, ułożone ze statystycznych raportów Towarzystwa gospodarskiego**)

Dalszy wykaz wyniku zbiorów tegorocznych podajemy jak następuje:

P o t r a w u zebrano z morga łąki w powiecie cieszanowskim przeciętnie po 2 cetn. metr. zaledwo, w okręgu Niemirowskim po 3—4 cetn. metr., w okolicy bełskiej 14—20 cetn. wied., koło Radziechowa bardzo mało; w okolicach Kamionki Strumiłowej z powodu ciągłej posuchy tylko z łąk nisko położonych zebrano potrawu około 5—6 cetn. metr. z morga Pod Kulikowem posucha wszystką trawę zupełnie wypaliła, tak, iż wcale nic nie zebrano. W Sanockiem koszono miejscami z braku paszy, tylko po 100 kilgr., w wielu miejscach nie było nic. W Jarosławskiem było po 6 cetn. metr. z morga. W Przemyskiem i Samborskiem po większej części nie było co zbierać. W Brześcianach pod Samborem było 415 klgr. z morga, koło Sądowej Wiszni po 5 cetn. wied., w okolicy Komarna po 6 cetn. metr. Koło Żurawna po dwa wozy, pod Bóbrka, Chodorowem i po nad Dniestrem po 16 cent. metr. Koło Podhajec 800 klgr., w Złoczowskiem po 6 cetn. metr. W wielu okolicach posucha także całkowicie wypaliła; w Tarnopolskiem potraw piękny, acz mało wyrośnięty, dał po 10 cetn. cłowych z morga. W Zbaraskiem po 6—8 cetn. metr. Miejscami bardzo mało. Na Podolu łąki spalone.

K u k u r u d z y zebrano z morga w Jarosławskiem po 2 cetn. metr. Koło Żurawna 7—9 hklt., w okolicach Bóbrki i Chodorowa po 8 cetn. metr. Koło Podhajec po 20 koszy szulkami; pod Glinianami po 35 hklt. W okolicach Jazłowca nad Dniestrem po 8—12 cetn. metr. W Kołomyjskiem w górach po 10 hklt.

K o n i c z y n y n a s i e n n e j wydał morg ziemi wziętej pod uprawę w powiecie cieszanowskim, 50 kg.; pod Radziechowem wydatek bardzo zły. Koło Kamionki Strumiłowej mają po 1—2 wozy, dotychczas nie młócono. Pod Kulikowem było po dziesięć kóp. W Sanockiem tylko po 4. Z kopy spodziewają się 2—3 garncy nasienia. Nad Sanem zebrano po 1 cetn. m. z morga, w Przemyskiem 4 kopice, w Samborskiem koło Chyrowa po ½ korca nasienia. w Złoczowskiem 4 kopy, około 24 garncy nasienia z morga. W Zbaraskiem około 60 kg. W okolicach Kozowy 5—6 kóp, w Borszczowskiem plon średni; dotychczas nie młócono.

K a r t o f l i wykopano z morga w powiecie cieszanowskim 90 cetn. m. w okręgu niemirowskim 40 korcy przeciętnie, pod Radziechowem tylko 35 korcy, pod Kulikowem po 65 cetn. metr. W Sanockiem zbiór kartofli postępuje bardzo powoli, z braku rąk, dopóki włościanie swoich nie wykopią. Okazuje się na morgu około 60 cetn. metr. W Jarosławskiem 70 cetn. metr. W Przemyskiem po 100 korcy, koło Chyrowa po 40, koło Starego Miasta po 50, koło Sądowej Wiszni po 80, koło Żurawna po 80—120 korcy, koło Bóbrki, Chodorowa przeciętnie 70—80, koło Podhajec po 120 kg. S z a m p i o n ó w po 99 korcy. W Złoczowskiem po 60 70, w Tarnopolskiem 70—100 cetn. m. doskonałego gatunku dużych, dorodnych i zdrowych. W Zbaraskiem zebrano z morga C e b u l e k do 70 korcy, G l i s o n ó w do 90, na Podolu do 70. Koło Jazłowca nad Dniestrem C e b u l e k po 50 korcy, G l i s o n ó w po 85. W Borszczowskiem 40—60. Koło Delatyna 40 hktl.

S a d y nie dopisały—tylko śliwki zrodziły bardzo obficie.

B y d ł o na pastwiskach zdrowe i dobrze wygląda.

O z i m i n y poprawiły się po deszczach nawet najwcześniejsze siane przed posuchą, o które zachodziła obawa, że strupieszeją w ziemi, doczekawszy się wilgoci powschodziły bujnie i gęsto z małemi wyjątkami.

R z e p a k w ogóle nie rokuje wielkich nadziei. W ziemi bełskiej wcale się nie udał; w wielu miejscach nie powschodził, a w innych gąsienice jedzą. Koło Radziechowa rzepak bardzo zły; w Sanockiem dobry; koło Przemyśla nieszczególny; za to w Samborskiem bardzo piękny. W okolicach Bóbrki, Chodorowa, Żurawna gąsienica zniszczyła prawie zupełnie, koło Podhajec zły przez posuchę; podobnież w Złoczowskiem. W okolicy Tarnopola mało bardzo posiano, lecz piękny. W Zbaraskiem muszka zjadła. Na Podolu dobry, koło Kozowy średni. W Borszczowskiem tak rzadko zeszedł z powodu posuchy, że wszędzie prawie przeorano.

P s z e n i c a w wielu miejscach teraz dopiero wschodzi; koło Bełza, Radziechowa, Kamionki, pszenica wszędzie zła. W Sanockiem wczesna dobrze wygląda. W Samborskiem, tudzież koło Komarna, Podhajec i w ogóle gdziekolwiek w glebie wilgotnej siana, dobra — w gruntach suchych wiele ucierpiała, wschodzi rzadko i nierówno. W Złoczowskiem w skutek posuchy rzadka. W Tarnopolskiem pszenica bardzo zła, z wyjątkiem bardzo wczesnych, sianych siewnikami szerokorzutnemi. W Zbaraskiem i na całem Podolu posucha wiele zaszkodziła. Koło Kozowy pszenica wczesna średnia, późna mizerna, bo rzadko wschodzi. W Borszczowskiem zła z tej samej przyczyny.

Ż y t o w wielu miejscach, nawet najwcześniejsze, Bartłomiejskie, dopiero teraz wschodzi po deszczach. Więc nie może wiele obiecywać. Zresztą, jak dalece się poprawi, będzie to zależeć od tego, jak długo potrwa jesień, i czy będzie pogodna W ogóle przez posuchę w tym roku tak siejba, jak i cała wegetacya niezmiernie spóźniona.

K o n i c z y n a posiana na wiosnę w powiecie cieszanowskim średnia, w okolicy Niemirowa piękna, w ziemi bełskiej dobra; koło Radziechowa i Kamionki zła, pod Kulikowem bardzo zła i zeschła zupełnie. W Sanockiem dobra, w okolicach Dobromila bardzo dobra, koło Chyrowa średnia. W Samborskiem dużo przeorano z powodu myszy. Pod Starem Miastem koniczyny dobre. Podobnież koło Sądowej Wiszni, Żurawna, Bóbrki, Chodorowa i Podhajec. Koło Komarna złe. W Złoczowskiem bardzo zła; nikła i spalona. Toż samo w Zbaraskiem. W okolicach Kozowy przeważnie dobra. Koło Borszczowa, Jagielnicy. Jezierzan rzadka, spalona przez posuchę.

*) Przedruk wzbroniony.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 20 października 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·75 do 8·15, żyto 5·60 do 6·20. jęczmień 5·50 do 6 85, owies 4·50 do 5 10, groch 5·— do 9 20, wyka 4·70 do 5·—, rzepak now. 9·— do 9·10 lnianka 8·50 do 9 —, koniczyna czerwona 45 — do 52·—, koniczyna biała 40 — do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, Pszenica 7·50 do 8·—, żyto 5 25 do 6·— jęczmień browarny 5·— do 6·25, owies 4·75 do 4·80 groch 5·50 do 8 75, wyka 4 50—4·75, rzepak n. 8 75 do 9·— lnianka 8·75 do —.—, koniczyna czerwona 45·— do 50 —, koniczyna biała 45 — do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·— do 7·90 żyto 5 40 do 5·75, jęczmień 5 — do 6·—, owies 4·50 do —·—, groch 6·— do 8·50, wyka 4 50 do —·—, rzepak n. 8·65 do 8.90, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 50 —, koniczyna biała 45·— do 55·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·25, żyto 6 — do 6 75, jęczmień 5·75 do 7·—, owies 4 70 do 5 10, groch 5·50 do 9·—, wyka 5.— do —·—, rzepak n. 9 — do 9.20, lnianka 9·— do —·—, koniczyna czerwona 47· do 50·—, koniczyna biała 45 — do 57·—. koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·50 do 8·—, żyto 5 40 do 5·70, jęczmień 5·— do 7·—, owies 4·25 do 4·50, groch 5 — do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·25 do 9 50, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 50·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo net o bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 3·— do 10·— nominalnie. N o w y c h m i e l od 15·— do 65·— zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 25·— do 25.50 zł

Okowita, warranty na listopad 24·50 do 25 złr.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

N a j j. P a n raczył udzielić przedwczoraj p u b l i c z n y c h p o s ł u c h a ń i przyjąć, pomiędzy innymi tajnych, radców, hr. Clam-Martinitza i hr. Jana Harracha.

Vaterland pisze: Według doniesienia dzienników miały odbyć się w tych dniach w

Wiedniu konferencye biskupów. Faktem jest wprawdzie, iż d. 18 b. m. przybyło do stolicy kilku biskupów z różnych krajów przedlitawskich, jednakże nie chodzi tu o konferencyę wszystkich książąt kościoła, lecz tylko o naradę tych biskupów, którzy przed niejakim czasem już raz zjechali się w tym celu do Wiednia.

P. Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł notaryusza dr. Antoniego Zająca z Zastawny do Seretu, a notaryusza Karola Macielińskiego ze Stanestie do Zastawny.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, przed przejściem do porządku dziennego, odczytano pismo sądu powiatowego w Rican, domagające się zezwolenia na wdrożenie kroków sądowych przeciw dep. Vesely'emu z powodu przekroczenia ustawy o stowarzyszeniach.

Na interpelacyę dep. Lienbachera w sprawie załatwienia wniosku o uwolnienie od podatków domów mieszkalnych, stojących pustką, odpowiedział przewodniczący odnośnej komisyi dep. Poklukar, że przedmiot ten poda zaraz pod obrady komisyi, skoro tylko podkomisya zakończy swą pracę.

W dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad ustawą o obowiązku kolei państwowych do opłaty podatku dochodowego i zarobkowego, dep. Prade, jako mowca generalny, wystąpił przeciw temu, aby rozpisanie tego podatku miało miejsce tylko w Wiedniu i głównych miastach krajów koronnych, i zaleca przyjęcie poprawki dep. Siegmunda.

Deput. Kaizl (jako generalny mowca) przemawiał za przedłożeniem komisyi.

Referent Meznik wykazywał, iż doświadczenia poczynione dotychczas z kolejami wziętemi w zarząd państwa nie przemawiają za tem, aby kontynuować proces upaństwowienia. Przedłożenie przedstawia najlepszy sposób załatwienia sprawy.

Wszystkie poprawki zostały odrzucone (poprawkę dep. Siegmunda odrzucono 207 przeciw 40 głosom) a §. 3 przyjęto podług wniosku komisyi bez zmiany, jak również i resztę paragrafów, poczem cała ustawa przyjętą została w trzeciem czytaniu.

Ustawę w sprawie zmiany urządzenia Namiestnictw w Pradze i we Lwowie, tudzież w sprawie zmiany ordynacyi wyborczej do Rady państwa w Czechach i Galicyi przyjęto bez dyskusyi.

Z Wiednia telegrafują do *Politik*, iż przebieg narad wielkiej komisyi ugodowej nad cłowo-handlowym związkiem jest tak pomyślny, iż pełna Izba deputowanych będzie mogła już w poniedziałek zająć się tym przedmiotem.

Cesarz Wilhelm, który dzisiaj opuszcza Baden-Baden, złożył tam przedwczoraj kilka wizyt pożegnalnych

Prasa rossyjska zajętą jest w tej chwili prawie wyłącznie sprawą bułgarską, a przedewszzstkiem rozstrząsaniem kwestyi dalszego postępowania rządu carskiego. Okupacya uważaną jest powszechnie za krok zbyt ryzykowny, który mógłby postawić Rossyę w bardzo drażliwem położeniu wobec innych Mocarstw. Zdaniem dziennika *Nowoje Wremia*, najskuteczniejszą byłoby tu czynna interwencya W. Porty, oraz zbiorowe oświadczenie uznające członków regencyi za uzurpatorów.

Do *Pol. Corr.* piszą z Watykanu: Mianowanie msgr Aglardiego członkiem św. kongregacyi, dało powód do przypuszczania, iż Stolica św. powzięła stanowczo zamiar urządzenia w Pekinie nuncyatury. Jest to zupełnie mylna kombinacya, opierająca się głównio na przypuszczeniu, że Stolica św. wyznaczyła swojego czasu tego prałata na swojego przedstawiciela w Pekinie. Możemy jednak zapewnić, iż tak nie było. Co się tyczy kwestyi wysłania nuncyusza papieskiego na dwór cesarza chińskiego, to Stolica św. pragnąc uwzględnić życzenie rządu francuskiego, odroczyła na razie urządzenie reprezentacyi dyplomatycznej w Chinach, bynajmniej jednak nie porzuciła zupełnie projektu. Ojciec św. tem mniej mógł zaniechać swojego planu, iż rząd chiński wielką przykłada wagę do instalowania reprezentacyi papieskiej w Pekinie i niejednokrotnie wyraził w tym duchu gorące swe życzenie.

Z rozkazu rządu czarnogórskiego odbył się niedawno w Cetynii zjazd wszystkich nauczycieli z księstwa na którym podano krytycznemu ocenieniu osiągnięte dotychczas w szkołach ludowych rezultaty. Ogólnie przyznano, iż rezultaty te są niezadawalające, skutkiem czego zalecono radykalne zmiany w ustroju naukowym i metodzie nauczania. Minister oświaty zamykając zjazd, oświadczył, iż z polecenia księcia zostanie otwartych 14 nowych szkół ludowych.

Wczorajsza paryska depesza, uzupełniająca relacyę z posiedzenia w Izbie deputowanych, na którem minister spraw wewnętrznych, pan Sarrien, oświadczył, że poda się do dymisyi, wyjaśnia to starcie jako nieporozumienie. Skonstatowało to wielu deputowanych, skutkiem czego zgodził się pan Sarrien wstrzymać podanie o dymisyę, i miał być obecnym na posiedzeniu rady ministrów. Przesilenie to zażegnać ma Izba przez nowe wotum, którego żądał minister. Utrzymują, że i Sadi-Carnot cofnie podanie o dymisyę. Zdaje się jednak, że to tylko przypuszczenie, dzienniki bowiem wymieniają już jako następców ministra skarbu kilku kandydatów, a mianowicie pp. Rouvier, byłych ministrów Cochery i Tirarda, jakoteż senatorów Dauphina i Millauda.

France ogłosiła artykuł sensacyjny pod tytułem: „wojna“, w którym oświadcza, że gdy armia jest zupełnie przygotowana, minister wojny Boulanger poczytuje za swoje zadanie przygotować Francyę moralnie do wojny odwetowej, która, im prędzej się rozpocznie, tem lepiej. Dotychczas zaprotestowały przeciw nierozsądnej prowokacyi tylko *République Française* i *Paris*, zapowiedziano też półurzędowy komunikat przeciw tej enuncyacyi w *Agence Havas*.

Według sprawozdania ministra marynarki, koszta pomnożenia floty, stosownie do przedłożonego Izbie projektu ustawy, wynosić mają 140 milionów, oprócz 60 milionów, potrzebnych na środki ruchu. Pomnożenie floty ma być dokonane w ciągu czterech lat.

Według depeszy z Brukselli, pomiędzy postępowcami a umiarkowanymi stronnictwa liberalnego, u wstępu do porozumienia, wybuchła niezgoda. Umiarkowani protestowali przeciw życzeniu dr. Ronvaux, który przyjmując kandydaturę poselską oznajmił, iż ma zamiar wystąpić w Izbie z wnioskiem głosowania powszechnego. Ażeby zapobiedz rozbiciu porozumienia, kilku przywódców postępowych zaniechało kandydatury Ronvaux, stawiąc na jej miejsce kandydaturę umiarkowańszego p. Guillery, byłego prezesa Izby, na którą zgodziła się także liga doktrynerów liberalnych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 października. (*Tel. pr.*) Najd. Cesarzewiczowa objęła protektorat nad tutejszem Towarzystwem muzycznem.

Wiedeń, 20 października. W dalszym ciągu posiedzenia Izby deputowach (*obacz „Ostatnią Pocztę“*) rozpoczęły się narady nad zaliczeniem gmin wiejskich okręgów Sechshaus i Hernals, do rzędu miast. Dep. Matscheko poparł przedłożenie, zaś dep. Weitloff przemawiał przeciw niemu, albowiem odrzucono życzenia Wiednia co do pomnożenia liczby deputowanych. Dep. Fr. Suess podniósł, że nie względy słuszności, lecz techniczna niemożliwość dalszego prowadzenia gospodarki wyborczej w tych wielkich okręgach, spowodowała przedłożenie. Sprawozdawca dep. ks. Czartoryski oświadczył, że komisya nie pod presyą, lecz dobrowolnie popiera przedłożenie.

Izba uchwaliła przystąpić do rozpraw szczegółowych.

Przy § 1 zaproponował dep. Matscheko, ażeby dla X okręgu miasta Wiednia (*Favoritten*), który wybiera wspólnie z IV okręgiem, ustanowić osobnego deputowanego, tak, ażeby dolna Austrya liczyła 20, a nie, jak dotychczas, 19 deputowanych.

Przemawiali za tym wnioskiem deputowani dr. Herbst i Edward Suess.

Dep. ks. Czartoryski zwrócił uwagę, że dzisiaj obowiązującą ordynacyę wyborczą układała lewica. Artykuł 1 przyjęto prawie jednogłośnie, z zastrzeżeniem osobnego głosowania nad wnioskiem dep. Matscheko. Prezydent dr. Smolka skonstatował, że jest potrzebna do prawomocności uchwały większość $^2/_3$ głosów. Wniosek dep. Matscheka nie uzyskał większości $^2/_3$ głosów. Ustęp, według którego niższo-austryackie okręgi miejskie wysyłać mają 19 deputowanych, przyjęto większością $^2/_3$ głosów.

Przy § 2 uczynił deput. Fr. Suess wniosek, ażeby okręg Sechshaus wybierał 2 zamiast 1 deputowanego.

Dep. Oberndörfer podniósł, że ludność wiejska jest bardzo postponowaną wobec miast. Przeciw temu twierdzeniu wystąpił dep. dr. Herbst. Przemawiali jeszcze dep. Thurnherr, Oberndörfer i dr. Herbst.

Prezydent Ministrów hr. Taaffe oświadczył, że uważał to za swój obowiązek jasno i otwarcie oznajmić deputacyi z Sechshaus, że gdyby w tym okręgu zaprowadzone zostały bezpośrednie wybory, to nie należy tej kwestyi łączyć z kwestyą pomnożenia liczby deputowanych. Dzisiejsza rozprawa dowodzi, jak trafne było to zapatrywanie, obie bowiem sprawy nie dadzą się równocześnie załatwić; dlatego też uważał mowca za swój obowiązek uchylić wszystko, coby mogło spowodować zwłokę w sprawie, której załatwienia sobie życzy.

Artykuł 2 przyjęto według stylizacyi komisyi; wniosek dep. Fr. Suessa odrzucono, a resztę artykułów przyjęto bez zmiany.

Rząd przedłożył projekt ustawy o dotacyi gr.-orient. duchowieństwa w Dalmacyi.

Deputowany Basokowsky zainterpelował pana Ministra oświaty, dlaczego nie zezwolono, aby czeskie gimnazyum państwowe w Kromieryżu zostało zmienione na wyższe gimnazyum? Mowca upatruje w tem nieusprawiedliwione postponowanie interesów oświaty narodu czeskiego.

Prezydent oświadczył, że samoistny wniosek w sprawie reformy ustawy prasowej, oraz w sprawie kas oszczędności, postawi na porządku dziennym następnego posiedzenia, które odbędzie się w piątek.

Wiedeń, 20 października. *Polit. Corresp.* donosi z Petersburga, że gabinet rossyjski otrzymał nietylko ze strony kontynentalnych mocarstw, ale także ze strony Anglii formalne zapewnienie, że powrót ks. Battenberga na tron bułgarski nie będzie z ich strony ani popierany, ani też ewentualny ponowny wybór nie otrzyma zatwierdzenia.

Wiedeń, 20 października. (*Tel. pr.*) Stan sanitarny w mieście i na przedmieściach jest wyborny.

Wiedeń, 20 października. (*Tel. pr.*) Zaprzeczają doniesieniom dzienników angielskich, jakoby Austrya i Niemcy porozumiały się z Rossyą w sprawie okupacyi Bułgaryi. Według doniesienia z Berlina, jest nadzieja, iż powiedzie się osiągnąć porozumienie w kwestyi bułgarskiej, a z Rzymu telegrafują, iż w kołach tamtejszych przeważa zapatrywanie, że Rossya zaniecha protestu przeciw ostatnim wyborom, jeżeli będzie miała tę pewność, iż zgromadzenie narodowe nie wybierze księcia Aleksandra Battenberga na władcę Bułgaryi.

Lublana, 20 października. (*Tel. pryw.*) Pomnik Anastazego Grüna (hr. Auersperga) został znowu przedwczorajszej nocy obrzucony błotem i obryzgany atramentem.

Praga, 20 listopada. (*Tel. pryw.*) Sejm czeski ma być zwołanym 29 b. m.

Brunszwik, 20 października. Według tutejszego *Tagblattu* agitator Welfów, adwokat Wedekind, został uwięziony.

Petersburg, 20 listopada. (*Tel. pryw.*) Aresztowano tutaj kilku studentów technologicznej akademii, którzy znieważyli czynnie profesorów znanych z surowości przy egzaminach.

Sofia, 20 października. Gadban-effendi przybył tu przedwczoraj, a jak twierdzą, w celu domagania się, aby zwołanie wielkiego Zgromadzenia narodowego zostało odroczonem. Ministrowie i regenci czynią przygotowania do wyjazdu do Tirnowy. Z powodu trudności podróży i pomieszczenia w Tirnowie, przedstawiciele Mocarstw prawdopodobnie tam nie wyjadą.

Sprawcy zaburzeń w Dubnicy zostali już po większej części aresztowani.

Ruszczuk, 20 października. Zdaje się, że Rosya zajmie stanowisko wyczekujące, nim chwyci się ostatecznego środka, okupacyi. Zbliżenie się do obecnego gabinetn bułgarskiego byłoby na każdy wypadek bezowocnem i dlatego też br. Kaulbars nie jest skłonnym do powrotu do Sofii. Pierwszym warunkiem zbliżenia byłaby zmiana gabinetu, a pierwszym aktem nowego, Rossyi sprzyjającego ministerstwa, musiałoby być unieważnienie wyborów, i zwołanie nowo wybrać się mającego zgromadzenia narodowego. Ale wszystko to byłoby niepotrzebnem, gdyby Europa zgodziła się na kandydata do tronu bułgarskiego. Jeżeli nie wcześniej, pod pressyą albo zagrożeniem bezpośredniej interwencyi, to na każdy wypadek, po zebraniu się Zgromadzenia narodowego, rząd obecny ustąpić będzie musiał, przyczem, zdaniem Rossyi, mógłby ukonstytuować się rząd jej przychylny, a zgromadzenie narodowe zostałoby rozwiązane. Co do skompromitowanych oficerów, mniema Rossya, że nie ma powodu do ścigania ich, albowiem Stambułow wydał d. 24 sierpnia, w Tirnowie, amnestyę dla współwinnych w zbrodni zamachu stanu, a ks. Aleksander ratyfikował tę amnestyę we Lwowie.

Minister wojny kazał uwięzić komendanta w Ruszczuku, majora Filowa, który oświadczył, że nie przyjmuje ani bezpośredniego przeniesienia w stan rozporządzalności, ani też 10 dniowego aresztu; nakaz ten spełnił komendant ruszczuckiego pułku.

Do Tirnowy nie wyjeżdża żaden agent rossyjski.

Paryż, 20 października. (*Tel. pr.*) Lord Churchill przybył tu wczoraj.

Paryż, 20 października. W kołach parlamentarnych zapewniają, iż rząd i większość zgodziły się na to, aby przedwczorajszą uchwałę w sprawie porządku dziennego uważać jako powziętą błędnie. Na tem też zostanie załatwionem znane zajście z ministrem Sarrien.

Ruszczuk, 20 października. *Agencya Havasa* donosi: Generał Kaulbars wystosował do rządu rossyjskiego notę protestując energicznie przeciw postępowaniu w obec poddanych rossyjskich. W nocie powiedziano, iż kilka osób miano aresztować rzekomo z powodu złożenia wizyty gen. Kaulbarsowi.

Według informacyj *Ag. Havasa* pochodzącej ze źródła rossyjskiego, Mocarstwa środkowej Europy nie będą przeszkadzać okupacyi, albowiem Rossya gotową jest użyczyć potrzebnych rękojmij. Gen. Kaulbars spodziewa się wdrawdzie, iż skutkiem uległości rządu bułgarskiego nie będzie potrzeba uciekać się do tak ostatecznego środka, powyższy jednak fakt, miał przyczynić się do spotęgowania w Petersburgu wzburzenia.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

NADESŁANE.



Niezaprzeczona zasługa.

Dla przywrócenia włosom siwym i wyczerpanym barwy, siły i połysku naturalnego żaden preparat nie może być porównany z tak zwanym Regenerateur Universel Pani S. A. Allen. Fabryki w Paryżu 92 Boulevard Sebastopol · w Londynie i w Nowym Yorku; we Lwowie: w aptekach Pp. K. Mikolasch i Wewiórskiego; w Krakowie w aptekach Pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego 3438 1—?

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 października 1886.

Hotel George'a.

Pp. Ks. I. Swidrygełło z Paryża, Ks. Swidrygełło z Paryża, I. hr. Tarnowska z Sniatynki, M. Poznański z Paryża, S. Sarnecki z Turynki, M. Lenartowicz z Kołomyi, W. Tchorznicki z Pohorylec, O. Schuell z Firlejówki, T. Bergnan z Saaz.

Hotel Europejski

Pp. W. Wrześniowski z Paryża, P. Bayer z Lipska, J. Merkel z Paryża, J. Krauer z Ołomuńca, J. Skopal z Ołomuńca W. Leitkam z Wiednia, J. Stehr z Tryestu.

Hotel Francuski.

Pp. K. hr. Lanckoroński z Rozdołu, W. Korostowski z Jarosławia, W. Wolański z Duplisk, H. Engelman z Berlina, H Recheles z Sasowa, T. Gulkowski z Stankowa K. Bastgen z Romanowa. L. Plohn z Cieplic.

Hotel Angielski.

Pp. A. hr. Bąkowski z Sądowej Wiszni, E. Tarczyński z Kołomyi, W. Łuszpiński z Komarna L. br. Brückman z Monasterzyc. Dr. E. Henig z Medynic, W. Seredowski z Przemyśla, M. Lustig z Medynic.

W Teatrze hr. Skarbka.

Pod artystycznem kierownictwem Romana Żelazowskiego.

We środę d. 20 października 1886

Po raz trzeci:

Piękna żonka

komedya w 4 aktach M. Bałuckiego.

OSOBY:

Filip Chwaliszewski	p. Frenkiel
Pelagia, jego żona	pni Aspergerowa
Julia, ich córka	pni Stachowicz
Ludwik, mąż Julji	p. Kasprowicz
Andzi, siostra Ludwika	pna Pysznik
Kalasanty Rembaliński	p. Wojdałowicz
Ekscellencya	p. Zboiński
Hrabia Kamil	p. Żelazowski
Lolo } hr. Gapiszewscy	p. Walewski
Lunio	p. Wysocki
Sydonja Marconi Trombolińska	pni German
Mimi, jej mąż	p. Karge
Serafin Cymbałkiewicz	p. Ruszkowski
Służący	p. Czarnecki
Lokaj	p. Starzewski

Rzecz dzieje się w mieście.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 października 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 23·— Węg. akcye kredyt. 288·—, Akcye anglo-austr. 109·—, Akcye banku Union 210·—, Akcye kolei Karola Ludwika 194.50, Akcye kolei północnej 231·— Akcye kolei południowej 109 —, Akcye kolei Alföld 187·75 Akcye kolei Elżbiety 242 80, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 224 50 Akcye kolei węg. północno - wschodniej 172·— Wiedeńskie losy 124·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—. Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy 123·80, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 103·55, Akcye związkowego banku 102 75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·18·50, Węgierskie losy 121·—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, akcye tytoniowe 54·25. Akcye Banku dla krajów koronnych 217·50. — Usposobienie polepszone

Wiedeń, 19 października 1886, godzina 5 minut 36. Akcye kredytowe 279·75 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 194·50, Południowa —·—, Renta papierowa 83·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9 91.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 20 października 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 269 90, Anglo-Austr. —·— Unionbank 210·— Kolej Karola Ludwika 194·50, Południowa —·—, Renta papierowa —·— 5% Galic. hip listy zastawne 100 25 Galic. oblig. indemn. 102.50 i 101 25 4½% listy zastawne banku krajowego 96·25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 96 —, Napoleondor 9.92·— Rubel papierowy 1·18·75 Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 19 października 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 27·— do 27 25 złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —— spirytus—·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8·74 do 8·76 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (październik) 148·50 do —·— żyto —·— —·— m. spirytus 35·50, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 51 kilogr. 51·40 olej fr. rzepakowy —·— fr, spirytus —.— fr.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa;

podług zegara lwowskiego od 1 października 1886.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 30 wieczór i o 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy, a o 12 w nocy pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 października 1886.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	193	75	197	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223	50	226	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	—	283	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	—	101	—
" " " 4 prc. w. a.	96	—	97	—
" " " 5 prc. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	50	94	50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	—	102	—
" " " 5 pr. w. a.	99	80	100	80
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	102	50	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	100	—	101	- -
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	104	75
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa . .	17	50	19	50
" " Stanisławowa	29	—	32	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	83	5	93
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	87	9	97
Półimperyał	10	22	10	32
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
" " papierowy . .	1	17½	1	19½
100 marek niemieckich	61	10	61	75
Srebro . . .	—	—	—	—

(Marginal note beside the table: bez kuponu / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 18 października 1886.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	82.65	82.80
luty-sierpień	82.60	82 75
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.80	83.95
kwiecień-październik	83.90	84.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.—	132.50
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139·—	139.50
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.—	139.50
" " 1864 po 100 złr.	169 =	169.50
" " 1864 po 50 złr.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	156 50	157.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	100.—	100.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114 40	114.60
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.50	105.—
Galicyi	104.40	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.25	105.10
Węgier	104.50	105 20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	109.50	109.90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	278.80	280.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	545.—	549.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	217.20	217.60
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	868 —	870. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500 zł. m.	374.—	376.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	242.—	242.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2313	2317
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	194 50	194.75
Kol. ... po 200 zł. w ...	[illegible]	334 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	242 80	243 30
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	108·50	109.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175. –	175.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.25	100.75
" " " premiowe po 3 prc.	100.50	101.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.—	101.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	96.40	—.—
" " " " po 5 prc. . .	100.—	100 30
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100.30
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	101 25	101 50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	100.30	100.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5 prc. .	100.75	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	101 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.25	99.75
" " po 100 zł. w. a.	115.50	115·75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.—	100.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99 60	99.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.50	83.—
z r. 1884 . .	92.—	92.25
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100·50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177·25
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117 50	118 —
Keglewicha po 10 zł. ...	[illegible]	24 ...
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18·50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	19.75	20.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45.50	46.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	42 20	42.70
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14 50	14.80
" " węgiersk. " po 5 zł.	10.20	10 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	56·75	57 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	57.—	57 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	138.—	—.—
" " po 50 zł. w. a. . . .	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	45 75	46 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125.30	125.65
Paryż za 100 fr.	49.45.—	49.55.—
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.91.—	5.92. –
" pełnej wagi	5.91.—	5.93 –
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.91.—	9.92 —
Rossyjski imperyał	10.23.—	10 25.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 19 października 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	10
" " " w srebrze . .	83	95
Renta w złocie	114	90
5 prc. austr. renta marcowa	100	45
Akcye banku wiedeńskiego	365	-
" " kredytowego	280	60
Londyn	125	30
Srebro		
Napoleondor	9	91
Dukat cesarski men.	5	91½
100 marek niemieckich	61	40

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3432 (7505 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekuc. Chaima Leiby Jageta przeciw Abrahamowi Izakowi Beller o zapłacenie 900 złr. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publ. przetargu 2 sklepów pod lk. 5 i 7 stanowiących 96|564 części realności whl. 296 gminy Bóbrka objętej dłużnika własnych w trzech terminach na dzień 9 listopada, 10 grudnia 1886, 11 stycznia 1887 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 900 złr. poręczne 90 złr. że powyższe 96|564 części realności w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostaną któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 13536. (7498 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia 11 rat pożyczkowych po 201 zł. i reszturującego kapitału w kwocie 1564 zł. 32 ct. w. a. na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi odbędzie się dnia 9 grudnia 1886 i 12 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż majętności od granicy w Podwołoczyskach położonej Izraela i Hudesy Zimermanów własnej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 5600 zł. w. a.

Wadyum 560 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 29 czerwca 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Blausteina, a p. adw. dra Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, 25 września 1886.

L. 13566. (7523 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszym na dniu 14 grudnia 1886, 14 stycznia i 15 lutego 1887 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż czwartej części majętności objętej wyk. hip. l. 56 gminy katastr. Bobiatyna dłużnika Grzegorza Chomy własnej, celem zaspokojenia pretensyi Jana i Maryanny Tomczaków w ilości 81 zł. 91 ct. zpn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej czwartej części majętności w ilości 55 złr

Wadyum 5 zł. 50 ct.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można tą 4tą część majętności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. dr. Władysław Semetkowski.

Sokal, 5 października 1886.

L. 3641 (7390 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności w Husiatynie pod l. 25 położonej, wedle Dom. VII str. 91 n. 6 wł. tejże gminy, dłużnika Efroima Kohn własnej, za zaspokojenie pretensyi Wys. ck. Skarbu w kwocie 400 zł. 60 ct. aw. dnia 22 listopada 1886 o 10 godzinie rano, także i niżej ceny szacunkowej 557 złr. 50 ct. za jakąkolwiek bądź cenę.

Wadyum wynosi 28 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi Zellermayer i wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiego kolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t j. po dniu 16 czerwca 1885 do tabuli weszli, kuratorem p. Franciszka Gruińskiego ck. subst. not. i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, 25 lipca 1886.

L. 6487 (7415 3—3)

Ogłasza się, że dla zaspokojenia pretensyi gminy Jaworowa 131 złr. 25 ct w. a. odbędzie się w dwóch erminach, 15 listopada i 14 grudnia 1886 o godz. 10 rano przymusowa licytacya realności pod lk. 153 w Jaworowie Daniela Cepinskiego i pod lk. 141 w Jaworowie Jana Lewickiego ciała tabularnego nie mających.

Cena wywołania realności pierwszej 100 złr. a drugiej 80 złr. sprzedaż nastąpi tylko za tę cenę lub wyżej.

Wadyum 10prc. ceny wywołania. Akt zastawniczego opisania i ocenienia można w sądzie przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Ferdynand Kriszke w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, dnia 24 września 1886.

L. 10604 (7442 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa za liczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Iwanowi Kawijowi o zapłacenie kwoty 100 złr. przeprowadzoną zostanie na dniu 17 listopada 1886 i na dniu 22 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie bióro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Nowosiołkach pod l. k. 51 położonej wyk. hip. l. 112 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 160 złr.

Wadyum 10prc. tej sumy.

Na tych dwóch terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dnia 22 grudnia 1886 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające na które strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że nie stawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 24 września 1886.

L. 12716 (7440 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Paszuli o zapłacenie kwoty 66 złr. 99 ct. przeprowadzoną zostanie na dniu 17 listopada 1886 na dniu 22 grudnia 1886 i na dniu 26 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Drohojowie pod lk. 9 położonej wykazem hip. l. 34 ks gr. gminy Drohojów objętej.

Cenę wywołania realności, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1000 złr., wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 10 września 1886.

L. 2852. (7411 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Wiktoryi Gajda w kwocie 49 zł. 3½ ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż dwu zagonów 6 stajowych gruntu, należących do realności pod l. s. 35 rep. 49 w Mielipkowicach w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonych, dłużniczki Anny i Wasiuta własnych, ciała tabularnego nie stanowiących, w dniu 28 października, 25 listopada i 23 grudnia 1886 zawsze o godz. 10tej rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 90 zł. a. w.

Zakład wynosi 9 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 maja 1886.

L. 9310. (7444 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegow. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 151 zł. 98 ct. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 11 w Białej położonych, wedle wyk. hip. 45 objętej, Stefana Czermiehowskiego własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 12 listopada, 17 grudnia 1886 i 22 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 31 maja 1886.

L. 5095 (7435 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie a mianowicie zaległych trzech rat po 51 zł. 12 ct. a. w. z pn odbędzie się na dniu 25 listopada 1886, o godz. 10 przed południem w tut. sądzie w sali obrad nr. 12 przymusowa licytacya realności pod l. 145 i 145a w Brzeżanach położonych wedle Dom. I. pag. 209 u. 7 haer. dłużników małoletnich Wiktoryi i Zofii Skibickich własnych.

Cenę wywołania stanowi suma 2500 zł. aw. i na terminie tym sprzedaż nastąpi także niżej ceny wywołania i za jakąkolwiekbądź cenę ofiarowaną.

Wadyum wynosi 125 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus registraturze.

Brzeżany, dnia 18 września 1886.

L. 2632 (7446 3—3)

Dnia 23 listopada 1886, 18 stycznia i 22 lutego 1886, o godzinie 11 rano od będzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 91 w Porąbce uszewskiej, wyk. hip. 91 księgi gruntowej gminy Porąbka uszewska objętej, masy spadkowej po Wojciechu Morysie własnej, na rzecz uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 126 zł. 31 ct. w. a.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 22 lutego 1887 o godz. 4 po połud.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 31 maja 1886.

L. 907. (7445 3—3)

Dnia 23 listopada 1886, 18 stycznia i 22 lutego 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności w Okocimie wyk. hip. 181 księgi grntowej gminy Okocim objętej, Macieja Biedy własnej na rzecz Jochwety Desser, celem zaspokojenia sumy 26 zł.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 22 lutego 1887 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 31 marca 1886.

Z. 5783. (7468 3—3)

Zu Gunsten des Alter Laster behufs Hereinbringung von 160 fl. ö. W. wird die Realität des Schuldners Johan Rybczuk unter Nr. 1224 in Horodenka vom Termine des 27 October l. J. 9 Uhr VM. für was immer für einen Betrag an den Meistbiethenden exekutiv versteigert werden der Schätzungswerth beträgt 1325 fl. ö W. das Vadium 50 fl. ö. W. der Pfändungs-Schätzungsakt u. die Lizitationsbedingniße in der h. g. Registratur

Vom k. k. Bezirks-Gerichte.

Horodenka, den 30 Juni 1886.

L. 5059 (7469 3—3)

Celem wydobycia wierzytelności Michała Sołuka, wynoszącej 112 złr. 16 cnt. odbędzie się przy sądzie tutejszym w dniach 25 listopada i 23 grudnia 1886 przymusowa licytacya realności Ołeksy i Nikifora Sołuków wykazem hypotecznym 83 gminy katastralnej Karaczynów objętej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 599 zł. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyi, akt dekretacyi i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Janów, dnia 30 lipca 1886.

L. 6004 (7481 2—3)

Dnia 15 listopada, dnia 6 grudnia dnia 20 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności w Grabownicy pod nk. 389 położonej wykazem hipotecznym liczba 249 księgi gruntowej tej gminy objętej spadkobierców ś. p. Franciszka Niemca własnej w sprawie Katarzyny Ablowej przeciw tymże o zapłacenie kwoty 27 złr. wa. z pn.

Cena wywołania wynosi 258 złr.

Wadyum 25 złr. 80 ct wa.

Przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie nawet niżej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt egzekucyjnego zastawniczego oceniania i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć w godzinach urzędowych w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów, dnia 16 września 1886.

L. 10618 (7385 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Eliasza Malawera w kwocie 500 zł. rozpisuje ck. sąd obwodowy w Przemyślu ponowną egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 185 w Przemyślu położonej, dłużnika Mojżesza Ente własnej, która w jednym terminie dnia 13 grudnia 1886 o godzinie 10 rano w biurze nr. 6 pod warunkami licytacyjnemi edyktem z dnia 7 maja 1885 l. 4036 ogłoszonemi z tą zmianą przeprowadzoną zostanie, że na tym terminie realność także poniżej ceny szaaunkowej za akąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szaaunkowa w kwocie 4386 zł. aw.

Wadyum 400 zł. aw.

Akt opisania i oszacowania rzeczonej realności oraz warunki licytacyjne, można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 1 września 1886.

L. 2477 (7347 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 366 złr. 4 ct. z pn. odbędzie się w dniach 15 listopada i 20 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 9 rano w tut. gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 58 w Laskowy Jana i Walentego Szewczyków własnej.

Cena wywołania wynosi 700 złr. poniżej której realność ta szrzedaną nie będzie a wadyum wynosi 70 złr.

Termin do ułożenia warunków, ułatwiających wyznaczony jest na dzień 24 stycznia 1887 o godz. 9 rano.

Kurator niewiadomych wierzycieli Franciszek Gross w Limanowie.

Reszta warunków do przejrzenia w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Limanowa, dnia 18 września 1886.

L. 22839 (7413 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności 76 złr. wa. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 769 objętej dłużników spadkobierców śp. Wasyla Pachołek własnej dnia 19 listopada 1886 20 grudnia 1886 i 22 stycznia 1887, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 280 złr. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 28 złr. w. a. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd pow miej. deleg.

Tarnopol, 31 lipca 1886.

L. 21763 (7052 3—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnopolu rozpisuje niniejszem licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego

a) od rzezi bydła i wyrębywania mięsa opłacie tego podatku podlegającego

b) od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego na lata 1887, 1888 i 1889 a to albo na jeden rok, albo bezwarunkowo na trzy lata, albo wreszcie na jeden rok z milczącem odnowieniem na następny drugi i trzeci rok a mianowicie:

Liczba bieżąca	w okręgu dzierżawnym	klasa taryfów od mięsa	Cena wywołania wynosi				Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu od 9 godziny rano do 2 po południu dnia
			od mięsa		od wina		
			złr.	ct.	złr	ct.	
1	Chorostków	III	1489	66	72	—	27go października 1886
2	Grzymałów	III.	2316	—	84	—	„ „ „
3	Kopyczyńce			—	60	—	„ „ „
4	Kopyczyńce	III.	1725	—	—	—	„ „ „
5	Mikulińce	III.	3434	65	190	35	28go dtto „
6	Podhajce	III	4175	—	36	—	„ „ „
7	Probuźna	III.	1541	50	60	50	„ „ „
8	Suchostaw	III.	541	—	15	—	2go listopada „
9	Skałat	III.		—	625	—	„ „ „
10	Skałat	III.	4450	—	—	—	„ „ „
11	Tarnopol	I.		—	935	—	„ „ „
12	Trembowla	III.	2962	—	155	—	[illegible]go listopada „
13	Zbaraż	III.	4138	86	136	14	„ „ „
14	Złotniki				7	—	„ „ „

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania i ma być przy ustnej licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Fisemne oferty takiemże 10prc. wadyum zaopatrzone można wnieść do godziny 2 po południu dnia termin dotyczącej licytacyi poprzedzającego do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Bliższe warunki licytacyi i spisy miejscowości do każdego pojedynczego okręgu należących można tutaj przejrzeć.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Tarnopol, dnia 27 września 1886.

L. 7031 (7484 2—3)

W c, k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 6 grudnia 1886 10 stycznia i 14 lutego 1887, o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lk. 52 wk. l. 114 w Ulanowie położonej i Markusa Schnabla własnej na rzecz ajencyi G. Neidlinger pto 29 złr. aw. zpn.

Cena szacunkowa w kwocie 82 złr. 50 cnt.

Wadyum 8 złr. 25 cnt.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Ulanów, dnia 24 sierpnia 1886.

L. 11525 (7467 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 135 złr. aw. zpn. odbędzie się na rzecz kasy Oszczędności w Bochni w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 46 gminy Kaczków, gminy Mi-luszowice nr. 230 i gminy Proszówki nr. 44 objętej, dłużników Jana Stefanika i Tomasza Zwierniaka własnych, w dwóch terminach mianowicie dnia 29 listopada i 30 grudnia 1886, każdym razem o 10 z rana.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Wadyum wynosi 482 złr.

Kuratorem ustanaw. dr. adw. Serafiński w Bochni.

Bochnia, dnia 6 września 1886.

L. 19102 (7443 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 600 zł. — ct. a. w. z pn. odbędzie się

dnia 10 grudnia 1886,
dnia 15 stycznia 1887,
dnia 18 lutego 1887,

każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wykazem hipotecznym l. 68 ks. gr. gm. Rzuchowy objętej, Rafała Frisa własnej.

Cena wywołania 1000 zł. aw.

Wadyum 100 zł. aw.

Besztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów, dnia 19 września 1886.

L. 4347 (7466 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Budzanowie zawiadamia, że dnia 2 grudnia 1886, 10 stycznia 1887, i 3 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w sądzie tutejszym dobrowolna licytacyjna sprzedaż realności lk. 146 wyk. hip. l. 228 w Janowie koło Trembowli położona, na masę spadkową Dawida Leiby Schmetterlinga zapisana.

Cena wywołenia jest 800 złr. zaś wadyum wynosi 80 złr. aw.

Resztę warnnków przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Budzanów, dnia 26 września 1886.

L. 64341 (7490 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościniec państwowy stryjski do klm. 33-60 i 134-152 w str,jskim okręgu budowniczym na lata 1887, 1888 i 1889, odbędzie się w c. k. starostwie w Stryju w d. 4 listopada 1886, licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1887, wynosi 2.405 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 5425 złr. 17 $^1/_2$ cnt., bliższe warunki, przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak niemniej szczegółowy wykaz przestrzeni, na które materyał z wyznaczonych kamieniołomów lub szutrowisk dostarczać należy, mogą być przejrzane w wymienionem starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 cnt. i w 5% wadyum z ceny fiskalnej, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale także i literami w powyższym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Zastrzega się, że oferty niepoddające się bezwzględnie terminom w ukończeniu dostawy warunkami licytacyi przepisanym nie będą przyjęte, jakoteż że z ofert opiewających na którąkolwiek część przestrzeni 33-60 klmtr. tylko te zostaną wzięte pod rozwagę, które zawierać będą przynajmniej opust 13 $^1/_2\%$ z cen fiskalnych. Oferty nie ułożone według wzoru § 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, 12 października 1886.

L. 5627 (7470 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje ponowną sprzedaż realności Jana, Jacentego i Anny Matusiaków w Bulowicach pod lk. 141 położonej na pokrycie pretensyi gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w snmie 274 zlr. 52 ct. resp. 219 złz. 7 ct. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach 2 grudnia 1886 i 17 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 zano.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dra Ksawerego Chrzanowskiego, a termin do łźejszych warnnków na dzień 17 stycznia 1887 godzinę 4 po południu.

Kęty. 20 września 1886.

L. 3970 (7471 2—3)

Odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 26 marca 1886 l. 1500 ogłasza się, że na terminie 4 listodada 1886 o 9 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna $^1/_3$ części realności dłużnika Iwana Urbana pod nr. 6|36 w Hulskiem położonej na rzecz Ferdynanda Malchera pto 19 złr. w. a. z pn. pod warunkami w tusądowej uchwale z dnia 26 marca 1886 l. 1500 ustanowionymi jednak także niżej ceny wywołania w kwocie 300 złr. i za jakąkolwiek cenę, oraz że wadyum na 5prc. ceny wywołania zniżone zostało.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska, dnia 19 sierpnia 1886.

L. 5106 (7476 2—3)

W c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach w sali obrad Nr. 12 odbędzie się na rzecz Arona Leiby Radlicha przeciw Abrahamowi Chaimowi Brück względnie nieobjętej masie spadkowej Anczla Spitzbarta pcto 150 złr. a. w. zpn. egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 200 w Brzeżanach wedle dom VII. pag. 97 i 98 u. 10 haer. Anczla Spitzbarta własnej w dniach 22 listopada 1886, 13 grudnia 1886 i 10 stycznia 1887 każdą razą o 10 godż. przed poł.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 913 złr. 47 ct a. w. Wadyum złożyć się mające bądź w gotówce bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności wynosi 91 złr. 35 ctn. w. a. Niżej tej ceny sprzedaż na powyższych terminach nie nastąpi, a wrazie nie uzyskania takowej wzywa się interesowanych na dzień 10 stycznia 1887 o godź. 4 po poł. celem ułożenia ułatwiających warunków.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny realności sprzedać się mającej przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem wszystkie strony oraz wierzycieli, którzyby po dniu 25 sierpnia 1886 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała lub poźniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające wcale, lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dra. Gottlieba w Brzeżanach się zawiadamia.

Brzeżany, dnia 25 września 1886.

L. 10605 (7441 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Jackowi Olejnikowi o zapłacenie kwoty 100 złr. przeprowadzoną zostanie na dniu 17 listopada 1886, na dniu 22 grudnia 1886 i na dniu 26 stycznia 1887, każdą razą o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro Nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Nowosiółkach pod l. k. 22 położonej wyk. hyp. l 33 w całości i 35 w połowie ks gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 700 złr. wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej sumy 500 złr. sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dnia 26 stycznia 1887, o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 10 września 1886.

Z c. k. sądu powiatowego miej. deleg.

L. 2619 (7464 1—3)

Celem zabezpieczenia dostawy żywności dla więźniów Wadowickiego sądu obwodowego na rok 1887 odbędzie się dnia 4 listopada 1886 od godziny 9 rano do 12 w południe publiczna licytacya in minus za pomocą pisemnych w wadyum 1975 zł. zaopatrzonych, zapieczętowanych ofert, które do dnia przed licytacyą do Prezydyum sądu obwodowego, a w dniu icytacyi tylko do dwunastej godziny w południe do komisyi licytacyjnej wnoszone być mogą; zaś celem zabezpieczenia dostawy innych potrzeb domu więziennego na rok 1887 odbędzie się dnia 5 listopada 1886, od godziny 9 rano publiczna licytacya ustna z połączeniem pisemnych ofert, które na każdy przedmiot dostawy osobno opiewające w ciągu licytacyi dotyczącego przedmiotu, zaś na więcej lub wszystkie artykuły łącznie opiewające tylko do 10 godziny rano przyjmowane będą, mianowicie:

	wadyum złr.
węgli kamiennych	60
drzewa opałowego	25
słomy żytnej	38
nafty, świec, knotów	35
mydła, smarowidła, obuwia	19
sprzętów domowych i więziennych	12
potrzeb szpitalnych	6

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Wadowice, dnia 12 października 1886.

L. 12460. 7502 (1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1050 złr. z 6 prc. odsetkami od 14 stycznia 1880 bieżącemi kosztów sądowych i egzekucyjnych, po potrąceniu jednak sumy 1050 złr. na częściowe zaspokojenie tej pretensyi już uiszczonej, odbędzie się na rzecz Berla Steina dnia 23 listopada 1886 i dnia 22 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem w biurze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż 12/45, czyli 4/15 części z części dóbr Romanowe sioło, także Mazurówka czyli Czothańszczyzna zwanych do Leokadyi Buczkowskiej należących.

Cenę wywołania, poniżej której realność ta na wyznaczonych terminach sprzedaną nie będzie wynosi 18088 zł. 60 ct. a wadyum 1809 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych ks. Jana Hryniewicza i Franciszki Partykowej, tudzież dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego t. j. po 24 sierpnia 1886 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała względem rozpisania licytacyi z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora ad actum adwokata dra Mantla, a adw. dra Horowitza tegoż zastępcą.

Tarnopol, 30 września 1886.

L. 12606. (7501 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Schertza przeciw Janowi Szymeczko o 366 zł 69 ct. a. w. zpn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/8 nie wydzielonej części realności pod lk. 51/33 i 52/34$^1/_4$ czyli 2/16 części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 802 gminy katastralnej Stanisławów objętych do dłużnika Jana Szymeczki należących w jednym terminie to jest dnia 29 listopada 1886 o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym w biurze IV, przy którym rzeczone części realności także niżej ceny szacunkowej, jednakże tylko za taką cenę, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności Józefa Schertza wystarczy, sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 526 złr. 97$^1/_2$ ct.

Wadyum wynosi 53 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 18 września 1886.

L. 7977. (7500 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje niniejszem na zaspokojenie wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwotach 5463 zł. 61 ct. itd. zpn. przymusową sprzedaż całych dóbr Leszczawa górna t. j. połowy dóbr Leszczawa górna Dom. v. m 54, pag. 387 zapisanych, w drodze publicznego przetargu, na dzień 6 grudnia 1886 i na dzień 10 stycznia 1887 zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym Sądzie odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki w kwocie 18748 złr. a. w. przyjęta.

Wadyum wynosi 930 zł.

Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 10 stycznia 1887 o godzinie 4 po południu z tem, iż nie stawający wierzyciele hipoteczni za przystępujących do większości głosów jawiących się będą uważani.

Wyciąg tabularny i warunki mogą być przeglądnięte w tutejszej registraturze.

Przemyśl, 25 sierpnia 1886.

L. 5539 (7522 1—3)

W dniach 16 listopada 1886, 14 grudnia 1886, i 19 stycznia 1887, zawsze o 10 godzinie z rana odbędzie w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nk. 309 w Różniatowie położonej Michała Rożek i spadkobierców śp. Krystyny Rożek własnej na rzecz zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 200 złr. zpn. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków w registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów, 8 września 1886.

L. 13480 (7536 1—3)

C. k. sąd pow. miej. del. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Józefa Selzera wywalczonej sumy 1500 zł. w a. zpn. publiczną licytacyę realności wyk hyp. l. 115 i 200 objętych Maryi, Józefy i Emilii Wytrukuszów własnych, gminy Zamarstynów zapisanych na dzień 25 listopada 1886, na dzień 23 grudnia 1886, i na dzień 27 stycznia 1887, każdą razą o godzinie 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 7196 złr. i 2249 złr. Poręczne 720 złr. i 225 złr. W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków protokół ocenienia i wyciąg hypoteczny przejrzeć można w tus. registraturze. Kurator z pobytu nie znanych wierzycieli Heleny i Jędrzeja Szwajczewskich i Izaka Salzera jakoteż i innych jest adwokat dr. Paździera.

Lwów, 14 września 1886.

L. 5061 (7524 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie w kwocie 375 złr. z przyn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 7 grudnia 1886, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż Herscha Wernera własnej, realności lk. 126 whl. 134 w Strzyżowie.

Cena wywołania 400 złz.

Wadyum 40 złr.

Na powyższym terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w sądzie tutejszym przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Strzyżów, 10 września 1886.

L. 46888 (7534 1—3)

Edykt licytacyjny z dnia 18 września 1886, l. 43.437 przymusową publiczną sprzedaż realności tutejszej pod lk $247^2/_4$ do Anny Kołek należącej na rzecz c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie pt. 85 złr. 20 cnt. aw. zpn. rozpisujący prostuje się niniejszem wten sposób, iż termin do ułożenia ułatwiających warunków na wypadek gdyby licytowana realność na wyznaczonych trzech terminach, za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, na dzień 23 grudnia 1886, godzinę 4 popołudniu (nie zaś na godzinę 10 przed południem) się wyznacza.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 9 października 1886.

L. 5235 (7521 1—3)

W dniu 16 listopada 1886, o 10 godzinie zrana odbędzie się w sądzie tutejszym także poniżej ceny szacunkowej licytacya realności pod lk. 31 subr. 22 wyk. hip. 104 gminy Janówka objętej, Fedora Dyrów własnej na rzecz Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie pto. 100 złr. 12 ct. zpn. Cena wywołania 350 złr.

Waoyum 17 złr. 50 ctn

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w registrturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów, 30 września 1886.

L. 4983 (7519 1—3)

W dniach 28 października, 25 listopada, 23 grudnia 1886, o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności w Smolinie położonej, wyk. hip. l. 33 objętej w sprawie Leiby Fischlera przeciw Nastce Smyko 31 złr. 75 cnt. aw.

Cena szacunkowa i wywołania 100 zł wa., wadyum 10 złr. wa.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3 terminie i niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej 85 złr. 63 cnt. wa. sprzedaną będzie.

Do ewentualnego ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 23 grudnia 1886.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. regi-

straturze. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora Mikołaja Holiana z Niemirowa.

C. k. sąd powiatowy
Niemirów, 10 września 1886.

L. 5545 (7518 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 19 listopada 1886, w jednym terminie licytacya realności lk. 387 w Kutach położonej wedle dom III pag. 142 u 2 hauer Anczla i Laji Racheli Haend własnej na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego pto 800 złr. zpn. także niżej.

Ceny wywołania 2800 złr.

Wadyum 280 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Kuty dnia 22 sierpnia 1886.

L. 6293 (7465 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Brzeżanach ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Otylii Hackel w kwocie 787 zł 50 ct. aw. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 32 w Narajowie położonej wedle Dom. I. pag. 226 u. 5 haer. Nathana Luftschütza własnej, w trzech terminach, a to na dzień 19 listopada 1886, 23 grudnia 1886 i 26 stycznia 1887, każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym w biórze nr. 4.

Główne warunki licytacyjne są:

Cenę wywołania wynosi kwota 2954 zł. 83 ct., zaś

Wadyum 295 złr. 98 ct.

Rzeczona realność zostanie na powyższych trzech terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną, na wypadek zaś, gdyby na tych terminach nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 26 stycznia 1887, o godz. 4 po południu, w biurze nr. 4.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wierzycieli, którzyby po dniu 7 maja 1886, jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała, lub uchwały późniejsze w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające, wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. dra Gottlieba z substytucyą adw. dra Schätzla i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 8 września 1886.

L. 2882 (7509 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 7 rat po 32 zł. 50 ct. i reszty kapitału 350 zł. 72 ct. aw. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 23 w Bilemusowa własnej, dnia 17 listopada i 27 grudnia 1886, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta nie poniżej ceny szacunkowej 1000 złr. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 100 złr. aw.

Resztę warunków powziąść można w registraturze Sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Grzymałów, 15 lipca 1886.

L. 20994 (7508 1—3)

Dnia 11 listopada 1886, dnia 14 grudnia 1886 i 20 stycznia 1887, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 497 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie Herscha Landberg przeciw Herschowi Langer pto 300 złr. wa. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1320 złr.

Wadyum 132 złr. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy dotyczące z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został p. dr. Popławski kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 8 września 1886.

L. 20163 (7507 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia sumy 300 zł. wa. z pn. na rzecz Szymona Rappaporta odbędzie się w dniach 10 listopada 1886 i 14 grudnia 1886, o go dzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi 25 prc. udziału w szybie nr. 820 jakoteż 50 prc. udziału w szybie nr. 3013 w Borysławiu położonych, dłużnika Joela Lieberwertha własnych.

Cena wywołania, poniżej której udziały te na pierwszych dwóch terminach sprzedane nie będą wynosi kwotę 150 zł. wa.

Do ułatwiających warunków w razie niesprzedania, wyznacza się termin na dzień 19 stycznia 1887.

Wadyum wynosi kwotę 15 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, niemniej wszystkich, którymby uchwała niniejsza wcale nie lub zapóźno doręczoną została, tudzież dla tych, którzyby dopiero po dniu 25 sierpnia 1886 prawo zastawu dla wzmiankowanych udziałów szybowych nabyli, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. dra Wolskiego z substytucyą p. adw. dra Apfla.

C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, dnia 2 września 1886.

L. 7333 (7517 1—3)

W dniach 29 listopada 1886, 10 stycznia i 14 lutego 1887, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Józefa Bielaka w kwocie 1133 złr. 67 ct. i Izraela Löwy w kwocie 3200 złr. z pn. publiczna licytacya realności Zofii Gruber pod lwh. 56, 144 i 149 w Tenczynku położonych.

Cena wywołania 11.226 złr. 74 ct.

Wadyum 1.122 złr.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
Krzeszowice, 17 października 1886.

L. 3648 (7511 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa kredytowego w Żółkwi przeciw Jencie z Menkiesów Schorrowej pto 350 zł, wa. z pn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 18|11, 23|12 1886 i 26|1 1887 o godzinie 10 rano realność pod l. d. 87 w Kulikowie położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1358 złr. wa.

Wadyum 135 złr. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 9 czerwca 1886.

L. 5514 (7510 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Karola Saczkiewicza przeciw Wasylowi i Paraszce Carykom pto 200 złr. wa. z pn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 18 listopada 1886 o godzinie 10 rano realność pod l. domu 63 w Zwertowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 872 złr. wa.

Wadyum 87 złr. 20 ct. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 27 lipca 1886.

L. 5136 (7512 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwid. we Lwowie przeciw Stefanowi Wychopeń i małoletnim Jewce, Jakimowi, Kseńce, Fewronii, Fedkowi i Ilkowi Wychopeń pto 97 złr. 43 ct. wa. z pn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 23|12 1886 o godzinie 10 rano realność pod l. domu 51 w Żółtańcach położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 600 złr. wa.

Wadyum 60 złr. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 26 czerwca 1887.

L. 5135 (7514 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Ilkowi Gurdowskiemu pto 5 rat po 9 złr. 95 ct. wa. i red. 188 złr. 98 ct. wa. z pn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 18|11 1886 o godzinie 10 rano realność pod l. kon. 65|a w Artasowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 800 złr. wa.

Wadyum 80 złr. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 26 czerwca 1886.

L. 5738 (7513 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Stefanowi Gwozdowskiemu pto 5 rat po 9 złr. 95 ct. wa. i 188 złr. 98 ct. wa. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 18|11 1885 o godzinie 10 rano realność pod l. kons. 65|6 w Artasowie położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 800 złr. wa.

Wadyum 80 złr. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 23 lipca 1886.

L. 5737 (7515 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Iwana Susia i Katarzynie Suś pto 350 złr. wa. z pn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 18|11 1886 o godzinie 10 rano realność pod l. kon. 65 w Artasowie położona ciało tabularne stanowiąca,

Cena wywołania 1080 złr. wa.

Wadyum 108 złr. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 23 lipca 1886.

L. 5073 (7506 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Dmytrowi Stećko o zapłacenie 243 zł. 50 ct. wa. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 72|b w Dzwinogrodzie położonego wyk. hip. l. 253 objętego dłużnika własnego w trzech na dzień 9 listopada, 10 grudnia 1886, 11 stycznia 1887 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 785 złr. poręczne 78 złr. 50 ct., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, dnia 28 sierpnia 1886.

Konkursa.

L. 13027 (7424 3-3)

Celem obsadzenia przy c. k. kasie prowentowej w Krynicy posady c. k. asystenta kasowego w XI. klasie rangi z roczną płacą 600 złr. i legalnym dodatkiem aktywalnym, tudzież z systemizowanym każdym razem poborem drzewa deputatowego bez dostawy do pomieszkania, rozpisuje się konkurs.

Kompetenci mają wnieść najpóźniej do 10 listopada b. r. w drodze przepisanej pisemne podania do Prezydyum c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie i wykazać w takowych świadectwami swój wiek stan, odbyte studia, znajomość języka polskiego i niemieckiego, dotychczasowe zatrudnienie i uzdolnienie do zawodu kasowego na podstawie złożonego egzaminu z rachunkowości i kasowości państwowej.

C. k. galic. Dyrekcya dóbr państwowych
Lwów, dnia 14 października 1886.

L. 60264 (7489 2—3)

W celu nadania stypendyów z fundacyj t. z. konwiktowych po 210 i 157 zł. 50 ct. a w. ogłasza się niniejszem konkurs.

Z tych przeznaczone są, stypendya z fundacyj Zawadzkiego, Russyana, Matczyńskiego i Potockiego, dla młodzieży szlacheckiego pochodzenia, z fundacyi Głowińskiego dla szlachty i nieszlachty, tudzież jedno dla synów mieszczan lwowskich, wreszcie z fundacyi t. z. Krakowskiej zakordonowej dla młodzieży pochodzenia nieszlacheckiego.

Ubiegać się mogą o nie uczniowie publicznych szkół średnich i wyższych, wnosząc podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada b. r.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Ubiegający się o stypendya, przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, mają nadto załączyć wywód szlachectwa ci nakoniec, którzyby zamierzali ubiegać się o stypendya jako krewni fundatorów lub jako synowie mieszczan lwowskich winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodameryi wraz
z Wielkiem ks. Krakowskiem
We Lwowie, d. 10 października 1886.

L. 60263 (7488 2—3)

W celu nadania jednego a względnie dwóch lub trzech stypendyów, z zapisu śp. Jana Bazylewicza Towarnickiego o rocznych 200 złr. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla uczni publicznych szkół średnich i wyższych a otrzymać je mogą tylko prawdziwie ubodzy uczniowie, którzy wsparcia takiego rzeczywiście potrzebują, a na udzielenie onego tak przez swoje postępy w naukach, jakoteż przez odpowiednie prowadzenie się niewątpliwie zasługują.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz z Wielkiem ks. Krakowskiem
We Lwowie, d. 10 października 1886.

Upadłości.

L. 74 (7535)

W krydzie firmy „Brüll & Körbel odbędzie się dodatkowy termin likwidacyjny dnia 3 listopada 1886 o godzinie 9 z rana w sali c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 26 września 1886.

L. 16593 (7433 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wręczonem zostało postępowanie konkursowe do majątku H. B. Kohanego protokołowanego kupca towarów szklannych i porcelanowych w Tarnowie zamieszkałego a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Apolinary Bryszkowski c. k. radca sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Riugelheim.

Celem potwierdzenia ustawionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 29 października 1886 o godzinie 10 przed południem w biórze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone mi były, powinni takowe do dnia 25 listopada 1886 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchanie w dniu 27 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“

W Tarnowie, dnia 14 października 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12569 (7543 1—3)

Sprostowanie.

W edykcie tutejszego sądu z dnia 22 września 1886 l. 11390 zamieszczonym w nr. 230, 232, 233 z roku 1886 „Gazety Lwowskiej“ podano nazwisko pozwanego mylnie P a b i t a zamiast P a b i s a co się niniejszem prostuje.

C. k. sąd powiatowy
Gorlice, 17 października 1886.

L. 11739 (6453 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Karola Bar. Saamena, że Hersch Grossinger przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy weksl. 1000 zł. prośbę wniósł, któremu żądaniu z dnia 25 sierpnia 1886 l. 11739 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adwokata dra Tarnawskiego z zastępstwem p. adw. dra Skórskiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 29 sierpnia 1886.

L. 13186. (7335 3—3)

C. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie jako Senat dyscyplinarny zniósł orzeczeniem z 7 września 1886 l. 20814 tymczasową suspenzyę w urzędzie uchwałą c. k. Sądu krajowego wyższego z 3 lutego 1885 l. 2539 przeciw c. k. Notaryuszowi Floryanowi Minkusiewiczowi w Dukli zarządzoną.

Przemyśl, 1 października 1886.

Z c. k. Sądu obwodowego.

L. 40231. (7327 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie dozwala na prośbę p. Izaaka Kannera z Liska wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem rzekomo zaginionych dwóch listów depozytowych przez c. k. uprzyw. gal. Bank hipoteczny na nazwisko pp. Izaaka Kannera i Mojżesza Spiry wystawionych a mianowicie: a) egzemplarza A) listu z daty 6 października 1885 na deponowane 4500 rbl. Cherzońskich listów zastawnych Ser. 19/1421, 10/924, 19/1033 po 1000 rbl. i ser. 8/248, 8/238, 6/755, 5/608, 10/534, 9/70 po 250 rbl. z kuponami płatnymi 1 marca 1886, którego to listu równobrzmiący egzemplarz B) znajduje się w ręku Mojżesza Spiry w Sławucie, b) egzemplarz B listu z daty 31go stycznia 1885 na deponowane 2100 rbl. 6 proc. listów zastawnych kijowskich Nr. 1609 i 69 po 1000 rbl. Nr. 37852 na 100 rbl. z kuponami płatnymi 1 lipca 1885, 10 sztuk 3 prc. losów Oesterr. Boden-Credit-Anstalt Ser. 3167/37, 3278/79, 2629/52, 2904/59, 871/14, 1820/4, 280/29, 2689/48, 2410/2, 3040/22 z kuponami bieżącymi wreszcie 1500 fl. 5 prc. premiowanych listów hipotecznych Nr. 3087 na 500 fl. a. w. Nr. 5066 na 1000 fl. a. w. z bieżącemi kuponami, którego to listu równobrzmiący egzemplarz A) znajduje się w ręku p. Mojżesza Spiry w Sławucie.

Posiadaczy tych dokumentów, którzyby jakie prawa do tychże sobie rościli wzywamy, ażeby w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia powyżej wyrażonego takowe w tutejszym sądzie wykazali, o ile w razie przeciwnym na ponowne żądanie amortyzacya orzeczoną zostanie.

Lwów, 18 września 1886.

L. 9460. (7351 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na dniu 21 marca 1886 zmarł w Kołomyi bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Wacław Rippel.

Gdy sądowi miejsce pobytu ustanowionej spadkobierczyni Rozalii Prager znanem nie jest, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku od dnia poniższego w tutejszym Sądzie się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, ile że w przeciwnym razie pertraktacya spadku z ustanowionym dla niej kuratorem Feliksem Pragerem i wiadomymi spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

Kołomyja, 23 września 1886.

L. 7346. (7353 3—3)

Samborski c. k. Sąd obwodowy ogłasza, że wprowadza ustawowe postępowanie celem uznania Iwana Pawłyszyna, urodzonego w Uhryczu dnia 24 kwietnia 1834, gr. kat. religii, żonatego, szeregowca 9 pułku piechoty, który w potyczce z Włochami pod Magentą w dniu 4 czerwca 1859 bez bez wieści zaginął, za zmarłego, a małżeństwa między nim a Matroną z Jaroszów Pawłyszyn zawartego za rozwiązane.

Zarazem wzywa tak Iwana Pawłyszyna, jak osoby o nim wiadomość mające do uwiadomienia Sądu, kuratora adwokata krajowego dra Bazylego Wołosiańskiego lub obrońcy małżeństwa adwokata krajowego dra Ignacego Budzynowskiego w Samborze zamieszkałych, o życiu lub śmierci Iwana Pawłyszyna, ile że po upływie jednego roku przystąpi Sąd do ostatecznego załatwienia prośby Matrony Pawłyszyn w tej mierze wniesionej.

Sambor, 30 czerwca 1886.

L. 12870. (7355 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Sabiny z Kuczkowskich Sieczyńską, Anielę z Kuczkowskich Budnerową, Stanisława Kuczkowskiego, Michalinę z Kuczkowskich Ostapowiczową, Zygmunta Kuczkowskiego, Celestynę z Kuczkowskich Macielińską, Filipinę z Kuczkowskich Okońską i Franciszka Kuczkowskiego, że Aleksander Stanisław 2 im. Sozański dnia 10 września 1886 do l. 12870 pozew pto wykreślenie prawa zastawu dla Sy 302 # holl. zpn., ze stanu biernego Sy 3000 # holl. i ze stanu biernego dóbr Grabowiec i Białoskórka zpn. do tut. Sądu wniósł, który mianowanemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Trzcinieckiemu z substytucyą p. adw. dr. Łuczakowskiego w Tarnopolu doręczony został i wzywa tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów lub też innego pełnomocnika Sądowi przedstawili

Tarnopol, 18 września 1886.

L. 11429. (7384 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Waleryi Haltmann z powodu wniesionej za jej uwiadomieniem prośby Józefy Leskiej o wykreślenie sumy 1562 zł. 30 ct. z realności pod l. 154 w Przemyślu kuratora w osobie p. adw. dr. Tarnawskiego w Przemyślu i wzywa nieobecną, by miejsce swego pobytu sądowi oznajmiła, do rzeczonego kuratora się zgłosiła lub przedstawiła sądowi innego swego zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania poniesie sama.

Przemyśl, 1 września 1886.

Z c. k. Sądu obwodowego.

L. 6316. (7394 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Annę Madej z Nowin, że przeciwko niej Karol Chmielowiec pod dniem 13 lipca 1886 l. 5172 wytoczył pozew o zapłatę 50 zł. a. w. zpn. wskutek czego kuratorem dla niej Michał Sawa z Nowin ustanowiony i termin do rozprawy wedle post. drobiazgowego na dzień 22 listopada 1886 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się ją zatem, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście się stawiła, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzieliła, gdyż w razie przeciwnym szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie winna.

Rozwadów, 29 września 1886.

L. 2651. (7392 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa Jurka Pyłypiec, aby w przeciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia do spadku ojca jego Wasyla Pyłypiec w Olchawcu dnia 8 czerwca 1884 z pozostawieniem testamentu z dnia 4 marca 1884, którym cały majątek synowi nieletniemu Gawryle zapisał, zmarłego się zgłosił, ile że po upływie tego czasu rozprawa spadkowa z ustanowionem dla niego kuratorem przeprowadzona będzie.

Mielnica, 29 czerwca 1885.

L. 7496 (7437 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że na podstawie przepisu § 146 ustęp 2 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 75 dz. ust. pst. zezwolił p. Edmundowi Opoiskiemu ck. notaryuszowi w Stryju zabrać jego akty notaryalne rejestry i spisy urzędowe z dotychczasowej jego siedziby urzędowej w Żurawnie do nowej jego siedziby urzędowej do Stryja takowe u siebie przez przeciąg jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędzie gazecie Lwowskiej przechowywać i z nich stronom w tym czasie wypisy i odpisy wydawać.

Z c. k. sądu obwodowego

Sambor, 7 września 1886.

L. 9334 (7438 3—3)

Na prośbę Leona Blocha wzywa posiadacza zaginionej książeczki Towarzystwa oszczędności i kredytu w Stryju z dnia 26 lutego 1886, l. 849 na imię Leona Bloch i kwotę 100 złr. aw. opiewającej by takową do sześciu miesięcy temuż sądowi przedłożył gdyż inaczej amortyzowaną zostanie.

Sąd obwodowy

Sambor, 21 września 1886.

L. 8440 (7449 3—3)

Uwiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Filipa Singera, że Wolf Klein wniósł przeciw niemu do l. 8440 pozew o 148 złr. 30 cnt. że termin w tej sprawie wyznaczono na 1 grudnia 1886 o 9 rano.

Wzywa się więc Filipa Singera by sobie pełnomocnika obrał i otem tut. sądowi doniósł, lub ustanowionemu kuratorowi Mozesowi Klügerowi właścicielowi realności w Skolem środków obrony dostarczył, inaczej rozprawa z kuratorem się odbędzie, a pozwany skutki niedostatecznej obrony sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 27 września 1886.

L. 7007 (7436 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rrzeszowie niniejszem na prośbę Samuela Rosimsa podaje do wiadomości iż weksel z daty Sarzyna 5 czerwca 1873 na 152 złr. w. a. opiewający w jeden miesiąc od daty w Leżajsku płatny a przez Jędrzeja Szycha i Juliannę Szychową ze Sarzyny na zlecenie Samuela Rosinesa akceptowany zaginął.

Niniejszym wzywa się dzierzyciela tego zaginionego wekslu aby takowy w ciągu dni 45 licząc od dnia ogłoszenia w tutejszym sądzie złożył inaczej weksel ten, na żądanie strony za umożony uznanym będzie.

Rrzeszów, dnia 23 września 1886.

L. 4380. (7388 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, że Adela Mayerowa wniosła pozwy de praes. 21 czerwca 1886, l. 3001, 3002, 3003, 3004, 3005 przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Oldze vel Olimpii Latinik, Józefowi Ludwikowskiemu, nieobjętej masie spadkowej Antoniego Stankiewicza i innym o zniesienie współwłasności posiadłości objętych wykazami hipotecznemi l. 91, 368, 369, 370, 371 dla gminy katastralnej Wadowice.

Ustanowiwszy Jana Stankiewicza w Wadowicach zamieszkałego kuratorem dla Olgi vel Olimpii Latinik, zaś Seweryna Ludwikowskiego w Skawinie zamieszkałego kuratorem dla Józefa Ludwikowskiego i dla pozwanej nieobjętej masy spadkowej Antoniego Stankiewicza względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, wyznacza się termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony i zarazem poleca się wymienionym pozwanym, aby środki do obrony służyć mogące ustanowionym kuratorom dostarczyli lub innych pełnomocników sobie obrali, gdyż szkodliwe skutki dla nich wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Wadowice, 25 września 1886.

L. 7525. (7423 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem księciów Juliana i Stanisława Swidrygiełło Swiderskich z obecnego miejsca zamieszkania niewiadomych, iż w sporze drobiazgowym Israela Seiferta cessyonaryusza Szymona Mandeckiego pto 50 zł. w. a. zpn. ustanowił dla pozwanych celem doręczenia pozwu do l. 5986 i przeprowadzenia nań rozprawy drobiazgowej w tutejszym Sądzie dnia 23 listopada 1886 o godzinie 9 przed południem p. Jana Terleckiego sekretarza rady powiatowej w Turce kuratorem, któremu pozwani potrzebnej do obrony informacyi udzielić lub innego zastępcy wybrać i o tem tutejszy Sąd zawiadomić mają, gdyż inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Turka, 28 września 1886.

L. 46207. (7427 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie de praes. 29 września 1886 l. 16207 w sprawie przeciw Joelowi Hirschfeld i spadkobiercom Beili Hirschfeld pto 3 rat po 56 zł. 70 ct. i reszty kapitału 109 zł. 20 ct. zpu. o doręczeniu ts. uchwały z 21 sierpnia 1886 r. l. 39559 dla Izaaka Hirschfelda przeznaczonej, temuż przez kuratora i edykta powyższą uchwałę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadowemu Izaakowi Hirschfeldowi, do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Waldmanna z zastępstwem adwokata dr. Nathansona ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym Edyktem Izaaka Hirschfelda, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użył, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów, 2 października 1886.

L. 45.508. (7426 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem nieobecną Cirlę Kanner, że celem doręczenia jej dla niej przeznaczonego egzemplarza nakazu zapłaty z 14 sierpnia 1886 l. 37429 został dla niej w sprawie gal. Banku hipotecznego przeciw oświadczonym spadkobiercom Alty Sternbell o 2 raty pożyczkowe po 255 zł. a. w. 15 ct i resztę kapitału 244 zł. 80 ct. a. w. adw. dr. Waldmann kuratorem, a adw. dr. Flaschner tegoż zastępcą ustanowiony.

Doręczając równocześnie rzeczony nakaz zapłaty kuratorowi wzywamy nieobecną Cislę Kanner, aby środki ku obronie jej służące kuratorowi wcześnie podała, inaczej bowiem ztąd wyniknąć mogące skutki sama sobie przypisze.

Lwów, 2 października 1886.

Z. 6808. (7299 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte als Handelsgerichte in Rzeszow wird hiemit über Ansuchen der Filiale der öster.-ung. Bank in Krakau bekannt gegeben, der an die Ordre der öster.-ung. Bank Filiale in Krakau girirte Wechsel nachstehenden Inhaltes: „Teplitz, den 26 Mai 1886 pr. ö. W. 80 fl. 70 kr. am 31 August a. c. zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre von uns selbst die Summe von Neun und Achtzig auch 70 kr. in öster. Währung den Werth in Rechnung und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Lenk u. Fiszel mp. Angenommen Isak Herzhaft mp. Herrn Isak Herzhaft in Rzeszów" — sei in Verlust gerathen.

Der Innhaber dieses Wechsels wird hiemit aufgefordert binnen 45 Tagen diesen Wechsel vom Kundmachungstage gerechnet bei diesem k. k. Kreisgerichte zu erlegen, als sonstens über weiteres Verlangen, der obgedachte Wechsel als amortisirte erklärt werden wird.

Rzeszow, 23 September 1886.

L. 13662 (7463 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Borysa, że na prośbę Mendla Fischweichera wydany został przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłacenia sumy wekslowej 18 złr. z pn., króry to nakaz zapłaty doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi, tutejszemu adwokatowi Dr. Kwiatkowskiemu.

Wzywa się zatem tego nieobecnego Jana Borysa, aby temu kuratorowi w terminie przepisanym udzielił informacyę do zarzutów, lub innego zastępcę sobie obrał i go temu sądowi wymienił, inaczej skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 6 października 1886.

L. 16580 (7473 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie mianuje adwokata dra Holcera z zastępstwem adw. dra Steca kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Racheli Kohane w sprawie wekslowej Dawida Zinsa o zapłacenie kwoty 1500 złr. wa. a doręczając temuż kuratorowi nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego l. 16580 wzywa ją aby temu kuratorowi środków do obrony dostarczyła, albo innego zastępcę sądowi wymieniła.

W Tarnowie, 14 października 1886.

L. 15429 (7455 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Menaschego Schlagera, że na skutek podania Jakóba Hirsch zapadła ts. uchwała tabularna z dnia 28 stycznia 1886 l. 113 która ustanowionemu dla niego w osobie adw. dra Holcera kuratorowi doręczoną została.

W Tarnowie, dnia 30 września 1886.

L. 3456 (7479 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Boryni zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Ksenię Kuliszczak, że w sprawie sumarycznej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw spadkobiercom śp. Jacka Kuliszczaka pto 200 złr ustanowionym został dla Kseni Kuliszczak jako spadkobierczyni śp. Jacka Kuliszczaka kurator w osobie Antoniego Kusznierza z Krywki.

Wzywa się więc Ksenię Kuliszczak ażeby na wyznaczony termin do rozprawy sumarycznej na dzień 8 listopada 1886 w sądzie tutejszym się jawiła, lub też ustanowionemu kuratorowi informacyę udzieliła.

Borynie, dnia 17 sierpnia 1886.

L. 13107 (7471)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako sąd handlowy ogłasza, iż dnia 20 września 1886 do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo oszczędności i zaliczek 1go ogólnego Stowarzyszenia urzędników austryacko węgierskiej Monarchii w Przemyślu, spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką" uwidoczniono, że przy wyborach uzupełniających na dniu 3 kwietnia 1886 odbytych do składu Dyrekcyi tegoż Stowarzyszenia na rok 1886 pp. ks. dr. Jakób Glazer Kanonik Kapituły, Wiktor Nennel, Władysław Przybylski radcy c. k. sądu krajowego, Karol Motal kontrolor c. k. urzędu pocztowego, Jerzy Harwot profesor gimnazyalny, dr. medycyny Michał Szyszkowski, Emil Leo de Löwenmuth radca sądu krajowego zmarły w maju r. b., Jan Szuwalski notaryusz sem. i Mieczysław Baranowski inspektor okręgowy szkół ludowych, wszyscy z Przemyśla, zaś jako zastępcy pp. Wawrzyniec Pilszak, Bronisław Mossoczy urzędnik kolei Karola Ludwika i Roman Ingarden c. k. adjunkt budownictwa, w Przemyślu zamieszkali, weszli; dalej w skutek wyboru z dnia 7 kwietnia 1886 p. Wiktor Nennel zwierzchnikiem, zaś p. Jerzy Harmot zastępcą zwierzchnika wybrani zostali.

Przemyśl, 1 października 1886.

Kuratele.

L. 7235 (7448 3—3)

Józef Swirypa z Ożomli został przez c. k. sąd obwodowy w Przemyślu marnotrawcą uznany, a kuratorem dla niego ustanowiono Józefa Gamandę z Ożomli.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, 27 września 1886.

L 7233 (7447 3—3)

Hrynko Sadowy z Załuża został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 4 sierpnia 1886 l. 6237 marnotrawcą uznany.

Kuratorem dla niego postanowiono Andrucha Maryna z Załuża.
C. k. sąd powiatowy
Jaworów, 27 sierpnia 1886.

L. 4698 (7482 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia, iż uchwałą sądu obwodowego Tarnowskiego Julian Ochałek z Lublicy uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiony Jakób Krajewski z Bieździatki.
Jasło, dnia 5 maja 1886.

L. 2265 (7475 2—3)
Ogłasza się, iż dla marnotrawnego Wincentego Gałasa z Zalasawy mianowany został kurator Jan Bardo.
Tuchów, 10 maja 1886.

Wyroki prasowe.

Z. 7431.
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt: 1. der in der Nummer 38 der ausländischen periodischen Druckschrift: „Freiheit. Internationales Organ der Anarchisten deutscher Sprache“ ddo. London und Hoboken N. J. 18 September 1886 enthaltenen 2 Aufsätze mit den Aufschriften: Notizen“ in der Stelle von „wie bereits gemeldet“ bis „Unterdrücker zu verwenden“ und „die Entwicklung der Bestialität“ das Verbrechen nach § 58 lit. c, und 2 der in derselben Nummer enthaltenen beiden Aufsätze mit den Aufschriften: „Unsere Vorkämpfer“ und „Europäische Correspondenz. Wien, Ende August 1886“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen
Wien, am 12 October 1886.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 9 der periodischen Druckschrift „Zeitschrift für Plastik Organ der Bildhauer Deutschlands und Oesterreichs“ von September 1886 (auf Seite 116) enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Kleine Rundschau“ in der Stelle von „In Oesterreich braucht die Regierung“ bis „wie ein Ei dem Andern“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 September 1886, Z. 6027, die Weiterverbreitung der nachstehenden ausländischen Druckschriften nach § 516 St. G. verboten: 1. „Lesbin il cognato e la serva“; 2. „Il frate . . .“; 3. „Qual e la miglior posizione . , . “; 4. „La zoppa“; 5. „Desiderio di una . . . “; 6. „Francesca Camillo e il Giudice“; 7. Stravaganze d' amore“; 8. „La Signora i suoi amanti ed il marito“; 9. „Furor . . . “ 10. „La virginita . . . “; 11. „Lisetta ed il marito“; 12. Benedetto e la gran dama“; 13. „Candia fille“; 14. La serva del . . . “; 15. Pietro e la sua amica“; 16. „Angiola ed il marito“; 17. Giulia“; 18, „La note godutta“; 19 „Il Dio dell' umana . . . “; 20. „L' abbate e la sposa“; 21 „Le aventure galanti di Giulia e Maddalena“: 22. „Le aventure di Teresa Manon“; 23. „Il villuno e la moglie del medico“; 24. „Gl . . . amori di Antonietta“; 25. „Le avventure galanti di Fanny Ville“; 26. „La gran doma e la moglie del fattore“; 27. „G. B. De Koek il prostibolo Parigino“; 28. „Il tempietto . .“; 29 „Il peccato . . . Napoli 1878“; 30. Fanny Will . . . “, endlich 31. „Cavaliere Marino . . .“.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 September 1886, Z. 6027, die Weiterverbreitung der nachstehenden ausländischen Druckschriften nach § 516 St. G. verboten, und zwar: 1. „Non e peccato . .“ 2. Fo . . .“; 3. „Il C. . . “ 4. „Il Duello amoroso“; 5. Racconti di una cortigiana“; 6, „Potenza . . .“; 7. „Giudizio delle donne . . , “; 8. „Libidine . . .“; 9. „Il Confessore e la penitente“; 10. „Il Confessore e il penitente“; 11. „Dolorosa perdita . .“; 12. Pentimento di un . . .“, endlich 13. „Il m . . .“.

L. 6104 (7460)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi postanowił na wniosek c. k. Prokuratoryi państwa po myśli §. 493 pk. orzec iż umieszczony w Nr. 29 czasopisma Głos nauczycielski artykuł „Mein Liebchen was willst du noch mehr“ w ustępach od „z przemówienia tego“ do „posiada Rada szkolna“ i od i „Pięknie to dobijać się“ do „oddajcie rząd Rządowi“ zawiera w sobie znamiona występku przeciw publicznemu porządkowi i spokojowi z §. 300 uk. i aut. III ustawy z dnia 17 grudnia 1862 N. 8 d. a. p. z r. 1883 i że dalsze jego rozpowszechnianie się wzbrania.
Z c. k. sądu obwodowego
Kołomyja, dnia 14 października 1886.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw